POGODA
Dzisiaj będzie pochmurnie z szansą przelotnych opadów śniegu, temperatura do 38 F (3 C), wiatry południowo-wschodnie z prędkością od 10 do 18 mil na godz.
Jutro rozpogodzenie, nieco cieplej, najwyższa temperatura do 45 F (7 C).
Wschód słońca o godzinie 5:37 rano, zachód o godz. 6:13 wiecz.

Dziennik Związkowy
POLISH DAILY ZGODA

Published Since 1908
AN AMERICAN DAILY IN THE POLISH LANGUAGE — MEMBER OF UNITED PRESS INTERNATIONAL

KALENDARZYK
Dzisiaj środa, 30 marca — Jana i Amelii.
Jutro czwartek, 31 marca — Wielki Czwartek; Kornelii i Benjamina.
Pojutrze piątek, 1 kwietnia — Wielki Piątek; Grażyny i Przemysława.

No. 62 Rok (Vol.) LXXVI | CHICAGO, IL, Środa, 30 Marca (March 30), 1983 | Telefon wszystkich biur 286-0141. 35¢

PLAN ROZMIESZCZENIA RAKIET

Oferta Reagana Wobec Jordanii

"Chcieliśmy Zabić Barbiego" — Mówi Były Oficer

Dayton, Ohio (ST) — Były oficer wywiadu armii, Gene Bramel, w latach 1950-52 sierżant oddziału kontrwywiadu armii, stacjonującego w Augsburgu, w Niemczech Zachodnich, twierdzi, że agenci chcieli raczej zabić Klausa Barbiego, znanego jako "rzeźnika Lyonu", niż oddać go w ręce francuskiego wywiadu. Podobno był nawet moment, kiedy przygotowywano się do egzekucji tego zbrodniarza wojennego. "Ufaliśmy wówczas Francuzom mniej więcej tak samo jak Rosjanom, byliśmy przekonani, że w szeregach francuskiego wywiadu znajduje się wielu komunistów" — mówi Bramel, dodając — "Gdybyśmy oddali go Francuzom, narazilibyśmy się na zdradzenie naszych tajemnic co do personelu, miejsc spotkań, domów, w których przechowywano poszukiwanych itd.".

Dochodzenie EWG w Sprawie Etiopii

Bruksela (UPI) — Państwa Europejskiej Wspólnoty Gospodarczej zamierzają przeprowadzić dochodzenie i sprawdzić, czy zarzuty stwierdzające, że pomoc żywnościowa, jaką otrzymała Etiopia — z przeznaczeniem dla ofiar suszy — skierowana została do Zw. Sowieckiego, jako zapłata za otrzymaną broń. W wypadku, jeśli jest to prawda, istnieje możliwość wstrzymania dalszej pomocy.

Sprawa ta trapi składający się z 10 państw parlament europejski od pięciu już miesięcy. Nadrzędne ciało wykonawcze tej instytucji, Komisja Europejska, przeprowadzi dochodzenie.

Christopher Jackson, konserwatywnie nastawiony rzecznik w parlamencie, zajmujący się sprawami Trzeciego Świata, powiedział, że o nadużyciach popełnionych przez Etiopię, poinformował go b. przedstawiciel władz etiopskich, zabiegający o azyl w W. Brytanii. Etiopczyk był świadkiem ładowania w porcie etiopskim Assab — przesyłek żywności na statki odpływające do Rosji.

Rząd Etiopii kategorycznie odrzucił wysunięte zarzuty. Zaprzeczenie wyszło z ambasad etiopskich w Brukseli i Zaire.

Do krajów Trzeciego Świata kierowane są regularnie znaczne transporty nadwyżek żywnościowych krajów europejskich — pszenica, masło, proszkowane mleko i inne produkty. W latach 1982/83, Etiopia, kraj targany wojną z państwem sąsiednim, Somalią oraz wycieńczony długotrwałą suszą, otrzymał 48,000 ton przenicy, 2,000 ton mleka proszkowanego i 1,000 ton oleju.

Bigamista Skazany Na 34 Lata Więzienia i $336,000 Grzywny

Phoenix, Ariz. (UPI) — Miejscowy sąd skazał na 34 lata więzienia oraz grzywnę w wys. $336,000 Giovanniego Vigliotto, który został uznany winnym popełnienia oszustwa oraz bigamii. Zdołał on poślubić 105 żon.

Na krótko przed zapadnięciem wyroku, liczący lat 53 Vigliotto, rozdał 14 stron tekstu przemówienie, w którym stwierdził, że rozprawa jego nie miała przebiegu sprawiedliwego. Główne zarzuty skierował on pod adresem sędziego sądu powiatowego Maricopa, Rufusa Coultera, któremu zarzucił . . . pijaństwo, przekupstwo oraz niedopuszczenie do zeznań świadków oskarżonego.

Włączenia Się Do Rozmów Pokojowych

Demonstracje Arabskie Na Zachodnim Brzegu

Amman, Jordania (UPI) — Przedstawiciele władz Jordańskich oraz dyplomaci zachodni akredytowani w Ammanie oznajmili, że rząd prez. Reagana zaproponował królowi Husseinowi podjęcie kroków w celu powstrzymania gwałtownie zwiększającej się liczby osadników izraelskich na Zachodnim Brzegu w zamian za przyłączenie się Jordanii do bliskowschodnich rozmów pokojowych.

Dyplomaci Stanów Zjednoczonych sygnalizowali także gotowość zaakceptowania usuniętych ze strefy Zachodniego Brzegu mayorów, jako przedstawicieli Palestyny we wspólnych palestyńsko-jordańskich negocjacjach. Jak do tej pory Stany Zjednoczone odmawiają bezpośrednio kontaktu z Organizacją Wyzwolenia Palestyny.

Potwierdzenie tych ofert, które prawdopodobnie już od dłuższego czasu stanowiły przedmiot negocjacji pomiędzy przedstawicielami Stanów Zjednoczonych a królem Husseinem,

(Ciąg dalszy na str. 6-ej)

Delegacja Kongresu w Pekinie

Pekin (UPI) — Przywódca chiński Deng Xiaoping przyjął dziś amerykańską delegację kongresową. Celem spotkania ma być rozmowa na temat — jak określił Deng — niezadawalających stosunków pomiędzy Chinami i Ameryką.

Na czele 15-osobowej delegacji stoi marszałek izby Thomas O'Neill (D.-Mass.) . Spotkanie przywódcy chińskiego z delegacją kongresu odbyło się w czasie czwartego z kolei i zarazem ostatniego dnia pobytu gości amerykańskich w Chinach.

O'Neill przekazał pozdrowienia od b. prezydenta Jimmy Cartera, nie wymienił jednakże w czasie swego wstępnego przemówienia nazwiska prez. Reagana.

W czasie wstępnej fazy spotkania, poświęconej utrwaleniu wizyty na fotografiach, obie strony wymieniły między sobą komplementy. Deng wyraźnie unikał wyrazów niezadowolenia, jakie padły uprzednio z ust premiera Zhao i ministra spraw zagr. Wu Xueqiana.

Przywódca chiński wspomniał o polepszeniu stosunków chińsko-amerykańskich w r. 1972, gdy to prez. Nixon odwiedził Chiny oraz o roku 1979, gdy Deng był gościem w Stanach Zjednoczonych.

"Okres ten . . . stanowił punkt szczytowy naszych stosunków" — stwierdził Deng. — "W r. 1979 stosunki między naszymi krajami były przyjazne".

Deng wskazał na fakt, że z chwilą objęcia rządów przez prez. Reagana nastąpiło stopniowe ochłodzenie stosunków.

Poparcie Dla Ruckelshausa

Washington (UPI) — 9 głównych organizacji zwolenników ochrony naturalnego środowiska poparło nominację Williama Ruckelshausa na stanowisko szefa federalnej agencji EPA. Jednocześnie zwrócono się do prez. Reagana o zniesienie wielu przepisów, które w ramach działalności agencji doprowadziły do "chaosu i prawdziwych szkód", wywierających niekorzystny wpływ na zdrowie publiczne i naturalne bogactwa.

WATYKAN. — Ojciec Święty Jan Paweł II w drodze do ołtarza na Placu św. Piotra, aby odprawić Mszę św. w Niedzielę Palmową. (UPI)

"Zieloni" Bojkotują Zaprzysiężenie Gabinetu

Bonn. (UPI) — Partia Zielonych, sprzeciwiająca się zainstalowaniu na terytorium Niemiec Zachodnich amerykańskich nuklearnych pocisków rakietowych, zagroziła dziś zbojkotowaniem ceremonii zaprzysiężenia nowego gabinetu.

27 członków partii Zielonych oświadczyło, że oficjalna ceremonia zaprzysiężenia członków gabinetu, stała się farsą wskutek tego, że Bonn popiera projekt zainstalowania na terytorium Niemiec amerykańskich pocisków średniego zasięgu.

Zieloni twierdzą, że kanclerz Helmut Kohl sprowadzi na kraj "Nieuniknione niebezpieczeństwo, zagrażające egzystencji naszego narodu!"

"Ci, którzy składają przysięgę wierności — na poparcie tego rodzaju polityki, obiecując uchronienie narodu niemieckiego od zagłady, działają jedynie na rzecz tych, którym trudno jest ufać," stwierdza komunikat Zielonych.

We wtorek przedstawiciele Zielonych po raz pierwszy zasiedli w parlamencie zachodnio-niemieckim.

Przybyli do Bundestagu zaopatrzeni w transparenty głoszące hasła pokoju, kwiaty oraz rośliny w doniczkach.

Przedmioty te mają na celu podkreślenie ich stanowiska, tj. wyrażenie poparcia dla zachowania środowiska naturalnego i zarazem sprzeciw skierowany wobec broni atomowych.

Członkowie partii, którzy przybyli do parlament, zerwali z dotychczasową tradycją i zjawili się w strojach roboczych, "jeansach" i bujnych czuprynach — stwarzając obraz odbijający drastycznie od wyglądu utrzymanego w poważnym tonie grona innych posłów.

Prezydent Zambii z Wizytą w Washingtonie

Washington (UPI) — We wtorek do Washingtonu przybył prezydent Zambii, Kenneth Kaunda. Celem jego wizyty jest skłonienie prez. Reagana do rezygnacji z uzależniania stosunku USA do niezależności Namibii od usunięcia z Angoli kubańskich oddziałów.

Dziś Kaunda spotka się z prez. Reaganem, weźmie udział w obiedzie z wiceprez. Georgem Bushem i przeprowadzi rozmowy z szeregiem innych przedstawicieli rządu.

Zarówno Stany Zjednoczone jak Zambia zainteresowane są sprawą niezależności Namibii, bogatego w minerały byłego terytorium Południowo-Zachodniej Afryki, rządzonej przez Afrykę Południową wbrew postanowieniom Organizacji Narodów Zjednoczonych.

Kaunda jest uważany za przywódcę tzw. "linii frontowej czarnych państw" — czyli Zambii, Bostwany, Angoli, Tanzanii, Mozambiku i Zimbabwe. Państwa te prowadzą negocjacje w sprawie niezależności Namibii z Afryką Południową i "grupą kontaktową", w skład której wchodzą: USA, W. Brytania, Francja, Kanada i RFN.

Stany Zjednoczone popierają jednak stanowisko Afryki Południowej, która uzależnia pozytywne dla Namibii rozwiązanie od usunięcia z marksistowskiej Angoli 20,000 żołnierzy kubańskich. Afryka Połud. twierdzi, że obecność Kubańczyków oraz sowieckich i wschodnioniemieckich doradców wojskowych stanowi zagrożenie stabilizacji i przyszłości Namibii.

Siostra Mansour Zamierza Pozostać Na Stanowisku

Detroit (UPI) — Pomimo oficjalnego nakazu z Watykanu, polecającego jej ustąpienie ze stanowiska stanowego dyrektora usług społecznych (do obowiązków jej należy m.in. przyznanie funduszów na przeprowadzenie zabiegów przerywania ciąży), siostra Agnes Mary Mansour postanowiła pozostać na tym stanowisku.

W ostatnich dniach krążyło szereg doniesień na temat nakazu Watykanu w sprawie ustąpienia siostry Agnes ze stanwiska.

W dniu 13 lutego arcybiskup detroicki Edmund Szoka nakazał siostrze Mansour podanie się do dymisji. Arcybiskup oświadczył, że siostra nie potępiła należycie i stanowczo decyzji przyznawania przez władze stanowe funduszów na przeprowadzanie zabiegów przerywania ciąży.

Kongresmani Krytykują Władze Salwadorskie

Salwador (UPI) — Trzej amerykańscy kongresmani przebywający z wizytą w Salwadorze zarzucili tamtejszym władzom ociąganie się w poszukiwaniu i ukaraniu zabójców siedmiu Amerykanów. Podczas spotkania z ministrem obrony Jose Guillermo Garcia kongresmani wręcz świadczyli, że nie wierzą w sprawozdania jego rządu, jakoby 74 osoby zabite w czasie zamieszek w dniu 22 lutego należały do lewicowych ugrupowań rebelianckich.

Kongresmani Bill Richardson (D.-N.M.), Jim Jeffords (R.-Vt.) i Jim Oberstar (D.-Minn.) powiedzieli, że sprzeciwiają się żądaniom przez Reagana o zwiększeniu pomocy dla Salwadoru jeśli w państwie tym nie będą przestrzegane prawa humanitarne i nie dojdzie do usprawnienia systemu sądowniczego.

Czerwony Krzyż Niesie Pomoc Najuboższym

Washington (UPI) — Amerykański Czerwony Krzyż prowadzi akcję niesienia pomocy ofiarom recesji w skali większej niż w jakimkolwiek roku po wielkiej depresji z lat trzydziestych.

Organizacja współpracuje z agencjami i lokalnymi rządmi na terenie całego kraju koordynując działalność w zakresie dystrybucji żywności i ubrań, stworzenia domów noclegowych dla bezdomnych oraz pokrycia rachunków za ogrzewanie w mieszkaniach ludzi pozbawionych dochodów.

W 20 stanach, klienci gazowni mogą składać kontrybucje na rzecz tych, których nie stać na samodzielne opłacenie rachunku. W programie tym uczestniczy Alabama, Arkansas, California, Connecticut, Illinois, Indiana, Kansas, Kentucky, Louisiana, Michigan, Minnesota, Nebraska, New Jersey, New York, Ohio, Oklahoma, Tennessee, Texas, Utah i Washington. Czerwony Krzyż przy współpracy organizacji kościelnych otworzył punkty przydziału kocy, żywności i transportu dla najuboższych w Oklahoma City, Milwaukee, oraz Kankakee i Champagne, Ill. Organizaja dostarcza również artykuły spożywcze w wielu innych miejscowościach oraz gorące napoje ludziom oczekującym w kolejkach po zasiłki dla bezrobotnych.

Rozlewisko Ropy w Zatoce Perskiej

Manama, Bahrain. (CT) — "Plamy" szerokorozlanej ropy naftowej dryfują obecnie w pobliżu Bahrainu oraz innych państw Zatoki Perskiej. "Plama" ropy ma przeciętną grubość jednej stopy i powierzchnię ok. 100 stóp kwadratowych. Zagraża ona bezpośrednio środowisku naturalnemu tych rejonów.

W poniedziałek w nocy plama znajdowała się w odległości 24 mil na północ od Bahrainu. W sąsiednim państwie Katar, władze ogłosiły mobilizację w celu ochrony "istotnych dla funkcjonowania państwa instalacji."

Jednocześnie w Bahrainie spotkali się eksperci z 19 państw naftowych, którzy opublikowali oświadczenie, stwierdzające, że jeśli nie dojdzie do przynajmniej częściowego zawieszenia ognia pomiędzy Irakiem i Iranem na polu olejowym Nowruz, wówczas zatoka Perska może przekształcić się w "ogromne jezioro pełne ropy naftowej."

Irak i Iran nie pojawiły się na konferencji w Bahrainie, jednakże ich przedstawiciele spodziewani są na konferencji w Kuwejcie, gdzie oczekuje się zawarcia porozumienia o zawieszeniu ognia.

Wichury Na Wybrzeżu Pacyfiku, Tornada w Teksasie

(UPI) — W północno-zachodnie wybrzeże Pacyfiku uderzają wiatry o sile sztormowej. W Minnesocie oraz stanie Maine notowane są lekkie opady śniegu. Nad północnym Teksasem przeszły burze z piorunami oraz opady gradu.

Na czwartek biuro meteorologiczne przewiduje na całym obszarze rozciągającym się na wschód od Teksasu aż po południowe wybrzeże Atlantyku — opady deszczowe oraz burze.

Na wschód i północny wschód od miejscowości Abilene, Tex., przeszły tornada. Nie zanotowano szkód ani ofiar w ludziach.

W Archer City i Henrietta, Tex. spadł grad wielkości piłek golfowych.

Na wybrzeżu stanu Washington wydano ostrzeżenie przed możliwością nadejścia wiatrów sztormowych. W Newport, Ore. uderzyły wiatry z siłą 50 mil na godzinę.

Opady deszczowe notowane są na obszarze rozciągającym się od północno-zachodniego wybrzeża Pacyfiku i północnej Kalifornii, aż poprzez Idaho i północną Newadę.

W Europie Zach. Będzie Realizowany

ZSRR Odrzucił Ofertę o Zmianie Postępowania Weryfikacyjnego

Washington (ST, CT) — Wczoraj, prez. Reagan wyjaśnił, że Stany Zjednoczone zaczną rozmieszczać w grudniu rakiety o średnim zasięgu w Europie Zach., bez względu na nową propozycję o kontroli zbrojeń przedstawioną kilka godzin wcześniej przez jego negocjatorów sowieckim partnerom w rozmowach w Genewie. Reagan oświadczył, że żaden punkt nowej propozycji nie mówił o rezygnacji z tych planów lub zwłoce w terminie. Szczegóły kompromisowej propozycji Reagana są nadal nieznane. Sądzi się jednak, że prezydent wysunął plan rozmieszczenia mniejszej ilości rakiet niż mówi oryginalny plan, pod warunkiem, że Sowiety zgodzą się na zdemontowanie części spośród swych 600 głowic rakietowych wymierzonych w Europę.

Swą nową propozycję prezydent omówi dziś rano. Jego przemówienie będzie transmitowane przez wszystkie główne sieci telewizyjne o godz. 9 rano czasu chicagoskiego.

Odmawiając wyszczególnienia detali propozycji, prez. Reagan podkreślał jednak, że jego głównym, długoterminowym celem jest eliminacja wszystkich rakiet średniego zasięgu z Europy.

Przełożenie terminu telewizyjnej wypowiedzi prezydenta z czwartku na środę nastąpiło ze względu na europejskich partnerów. Chodziło o danie im możliwości wydrukowania przemówienia w czwartek, ponieważ w Wielki Piątek w większości państw

(Ciąg dalszy na str. 6-ej)

Zapowiedź Demonstracji w Warszawie

Warszawa. (CT) — Przywódcy podziemnej "Solidarności" zaapelowali do robotników w Warszawie o uczczenie święta 1-go maja tak jak w roku ubiegłym, kiedy to tysiące robotników pomimo stanu wojennego przemaszerowało przez Stare Miasto i Krakowskie Przedmieście.

Komunikat opublikowany w postaci ulotki został podpisany przez trzech przywódców "Solidarności" działających w podziemiu, "Niech nikt nie zakłóci naszej radości z okazji tego święta" — stwierdza oświadczenie "Solidarności." Wiąże ono jednocześnie obecnie planowaną demonstrację z przygotowaniami do czerwcowej wizyty Papieża Jana Pawła II w Polsce.

1 maja ubiegłego roku w Warszawie odbyły się marsze prosolidarnościowe będące pierwszą demonstracją w stolicy po wprowadzeniu stanu wojennego.

Obecny komunikat "Solidarności" nawołujący do zorganizowania podobnych demonstracji opublikowany we wtorek 29 marca nosi datę z ubiegłego czwartku.

Również w ubiegłym tygodniu, przemawiając na forum sejmowym, min. spraw wewnętrznych Czesław Kiszczak ostrzegł rząd PRL, że podziemna opozycja poszukuje okazji do konfrontacji i może przygotowywać akcję na 1-go maja.

"Okazją, którą oponenci chcą wykorzystać do podkreślenia swojej obecności a ponadto wzniecić zaburzenia na szerszą skalę będą pierwsze dni maja" — powiedział min. Kiszczak.

Spadła Cena Dolara

Londyn (UPI) — Ceny dolara spadły w stosunku do walut europejskcih, wzrastając jednocześnie w stosunku do japońskiego jena.

Ceny złota wzrosły. W Londynie za uncję płacono $417.

Jerzy Lerski

Kanalia?

List Otwarty Do Reżymowego Ministra Kultury

Przyjaźniliśmy się serdecznie do lata 1938 r. — kiedy Kazimierz Żygulski, od jesieni ub. roku minister kultury w ramach soldateski Jaruzelskiego, spowodował "jednolitofrontowy" rozłam w Polskiej Młodzieży Społeczno-Demokratycznej, której we Lwowie przewodniczyłem.[1] Był chyba najbardziej pracowitym i najzdolniejszym z mych przedwojennych kolegów, choć nie przeczuwałem, że — jak się okazuje, zdolnym do wszystkiego! Sypiał przeciętnie tylko trzy godziny w nocy i godzinę po południu, by więcej czasu poświęcić poważnej i systematycznej lekturze. Chudy więc był jak szczapa, a żółta cera świadczyła o chronicznym niedospaniu. Syn Zdzisława, profesora germanistyki Uniwersytetu Jana Kazimierza, i polonistki z doktoratem, wyrastał wraz ze swym nie mniej uzdolnionym rodzeństwem w racjonalistycznej atmosferze kultu wiedzy, wśród półek z klasyczną literaturą.

Poznaliśmy się jako kilkunastoletni chłopcy w prywatnym gimnazjum humanistycznym im. Henryka Jordana, prowadzonym przy ulicy Św. Mikołaja przez założyciela i właściciela tej elitarnej szkoły — Mieczysława Kistryna. Kazik był młodszy ode mnie o dwa lata, więc ma dziś co najmniej lat 63. Był zawsze wzorowym uczniem, choć buntował się przeciw katolicko-patriotycznej atmosferze tej zasłużonej szkoły. Gdy "Kistryn" stracił uprawnienia Żygulski przeniósł się w 1932 r. do X gimnazjum państwowego im. Henryka Sienkiewicza w pobliżu barokowego kościoła Ojców Bernardynów przy ul. Wałowej. Wstąpił wkrótce do tamtejszego zespołu piłsudczykowskiej Straży Przedniej i jeździł z nią na letnie oraz zimowe obozy. Wraz ze Zbigniewem Kończackim (obecny profesor ekonomii w Halifax, Nowa Szkocja) był również moim ulubionym towarzyszem w parutygodniowych wędrówkach wzdłuż Karpat Wschodnich na piechotę lub na nartach.

Wydawało mi się, że doskonale się rozumiemy, mimo różnych temperamentów. Zawsze podziwiałem jego erudycję, oryginalną interpretację spraw kultury ludowej i żelazną wolę w dochodzeniu do wyznaczonych celów. Trochę mnie tylko niepokoiła pewna intelektualna arogancja i brak tolerancji, cechujące jego stosunek do tych, których upatrzył sobie za przeciwników. Potrafił to zresztą pokryć sarkastycznym dowcipem. Po 1935 roku byliśmy już nie tylko antyendeccy, ale i wyraźnie antysanacyjni. Gdy więc powiadomiłem go o śmierci jednego z głównych autorów kwietniowej Konstytucji Stanisława Cara, odpalił stentorowym głosem: **"Pereant sequentes..."**; innym razem, gdy żaliłem się na personalne ataki jakiegoś fanatycznego wszech-Polaka, tłumaczył go kpiąco: "czegoż więcej od wołu jak wołowiny wymagasz..." Spotkaliśmy się znowu na studiach wyższych, gdyż identycznie do moich ambitnych planów Kazik też wstąpił jednocześnie na Akademię Handlu Zagranicznego i wydział prawa U.J.K. Był tylko o rok niżej, gdyż nie poszedł po maturze, jak ja, ochotniczo do podchorążówki.

Współtworzyliśmy razem w gronie dawnych przyjaciół ze Straży Przedniej, Międzyszkolnego Komitetu Redakcyjnego "Kuźni Młodych", no i młodolegionalnej Filarecji nową formację socjaldemokratyczną. Wybrano nas obu do siedmioosobowej Rady Naczelnej PMSD, lecz po roku — zerkający coraz bardziej ku komunizującym członkom pokrewnego nam Związku Niezależnej Młodzieży Socjalistycznej (ZNMS) — Żygulski próbował na tle stosunku do zmarłego Marszałka i wszelkich piłsudczyków rozbić ową organizację, czemu udało się nam zapobiec. Posłał mi nawet sekundantów, lecz do pojedynku nie doszło, gdyż uważałem tę formę rozstrzygania konfliktów za dawno przeżytą, nonsensowną bufonadę. Rozstaliśmy się jednak na dobre.

Dopiero po wojnie doszły mnie słuchy, że Żygulski znalazł się z gronem wspólnych przyjaciół we władzach lwowskiej Delegatury Londyńskiego Rządu i aresztowany wraz z całym zespołem przez NKWD o krótkotrwałym powstaniu w sposób prawdziwie bohaterski wybrał, w odróżnieniu od innych, wraz z śp. Emanuelem Pokryszką spowiecką niewolę, postawiony retorycznie wobec dylematu: "współpraca lub dziesięć lat łagru?"

Przesiedział gdzieś w Sowietach lat dwanaście, wrócił dopiero po polskim Październiku z nadwerężonym zdrowiem, rosyjską żoną-lekarką i mocnym postanowieniem nadrobienia straconych akademickich lat. Wkrótce nawiązał ze mną serdeczny, jakby nigdy nic, bogaty, korespondencyjny kontakt. U boku wielkiego wychowawcy harcerskiej młodzieży Aleksandra Kamińskiego zabrał się na Łódzkim Uniwersytecie do studiowania zakazanej w Związku Sowieckiem dziedziny — a mianowicie socjologii.

Doktoryzował się w 1961 roku, ale już wcześniej został kierownikiem badań nad kulturą w Instytucie Filozofii i Socjologii Polskiej Akademii Nauk. Wpierw rzucił się w modny nurt zagadnień związanych z Ziemiami Odzyskanymi. Wiedząc, że kolekcjonuję autografowane książki, zaczął mi nadsyłać swe prace. Pierwszą było solidne statystyczne opracowanie stosunku do pracy na Śląsku Opolskim, wydane przez Ossolineum, pt. **"Wybór i poważanie zawodu na Śląsku"**. Ciepło ją zadedykował: — "Drogiemu Przyjacielowi Jerzemu w dowód pamięci przesyła—Kazik—Łódź 18.III.65". Nic jeszcze wówczas nie zdradzało ciągot marksistowsko-leninowskich dzisiejszego dzierżymordy od spraw kultury, chociaż lekko mnie zdziwiły drwiny ze **"Wskazań"** "oficjalnego ideologa", a w pewnym stopniu naszego wspólnego wychowawcy Adama Skwarczyńskiego. Kazik zrecenzował też jedną z moich książek — **"A Polish Chapter in Jacksonian America"**, nad wyraz sumiennie w "Przeglądzie Socjologicznym", oddając treść tej pracy. Zakwestionował tylko, i to mnie zaskoczyło, samą wartość dokumentowania wszelkich przejawów amerykańskiej sympatii dla Polski.

Stał się niezmiernie płodnym pisarzem naukowym, gdyż, jak mi dał do zrozumienia — mierzili go prymitywni studenci i ciężki zawód wykładowcy, więc poza zaszczytnym semestrem co roku w Paryżu, wolał skupić się w pracy pisarskiej. Któż by tego nie wolał. Z paryską "Kulturą" kontaktu jednak nie nawiązał i na wszelki wypadek nigdy jej nie cytował.

Trzeba było mieć jednak w okresie gomułkowskim plecy, by móc co roku płodzić nową książkę. Inni krajowi socjologowie zaczęli sarkać na jego zarozumialstwo; posądzono go o oportunistyczny akces do koncesjonowanego Stronnictwa Ludowego, a któryś z uczonych nazwał go, ku memu zgorszeniu, oportunistyczną kanalią. Publikował sporo: **"Film w środowisku robotniczym"** (W-wa 1962). **"Przestrzenny aspekt kultury w Polsce"** (W-wa 1964). **"Drogi rozwoju kultury masowej"** (W-wa 1966). **"Socjologia filmu"** (W-wa 1966), **"Le role de la culture dans l'utilisation des loisirs"** (W-wa 1968), **"Film na wsi i w miastach powiatowych"** (W-wa 1969), **Wstęp do zagadnień kultury"** (W-wa 1972), **"Bohater filmowy"**, (w-wa 1973), **"Wartości i wzory kultury"** (W-wa 1975) oraz **"Wspólnota śmiechu: studium socjologiczne komizmu"** (W-wa 1976) — ta ostatnia książka w istocie rzeczy jest polemiką z "estetycznym" podejściem znanej książki prof. Bystronia **"Komizm."**

Zacząłem się dokładniej przyglądać ewolucji ideowej mego byłego przyjaciela i klucz do niej znalazłem w zakończeniu jego **"Wstępu do zagadnień kultury"**, wydanego podobnie jak większość jego prac przez Instytut Wydawniczy CRZZ (Centralnej Rady Związków Zawodowych). Pisze bowiem w ostatnim paragrafie o swym iście służalskim pragnieniu:

"...by się przyczynić, choć w skromnym zakresie, do ugruntowania tej niezbędnej samowiedzy kulturalnej narodu, który dopiero teraz, po dramatycznym a często jakże tragicznym okresie swego istnienia, uzyskał możliwość kształtowania swej przyszłości, w oparciu o własne siły, własną myśl, własne tradycje i idee kultury, w ramach wielkiej idei międzynarodowej", (s-320)

A trzy lata później, gęsto się na tenże własny **"Wstęp"** powołując, po odpowiedniej porcji cytatów głównie z Lenina, ale także z Marksa, Mercuse'a i Marchlewskiego, zapowiada w bezwstydnym żargonie, że: "Przyszłość kultury socjalistycznej zależeć będzie od siły wzorotwórczej, jaką posiadają i posiadać będą podstawowe dla nowego ustroju klasy i warstwy społeczne, z klasą robotniczą i socjalistyczną inteligencją na czele." (s-347).

Szkoda, że zatraciwszy poczucie humoru dr Żygulski, który w swej **"Wspólnocie śmiechu"** przytacza ciekawą klasyfikację ośmiu rodzajów komizmu wg tabeli Wolfganga Schmidt-Hiddinga, sam umiejscowił się w najwyższej kategorii — "cynizmu".

Ostatnia poważniejsza wymiana listów między nami miała miejsce tuż po przewlekłej aferze "Watergate", zakończonej, jak wiadomo, rezygnacją prezydenta Nixona pod naporem napiętnującej go debaty publicznej w Komisji Specjalnej Izby Reprezentantów. Napisał mi wówczas z typową dlań pogardą: "gnijecie w tej waszej Ameryce". Odpowiedziałem, iż zwykła zazdrość przezeń przemawia, gdyż on i jemu podobni chcieliby sobie podobnie móc pognić w Rosji lub w PRL-u, by, używając konstytucyjnych środków, móc usunąć bezboleśnie głowę państwa i szefa partii.

Na tym się nasza korespondencja urwała. Aż jesienią ub. roku doszły mnie na zjeździe PPS w Kolonii złe wieści, że ten rzekomo niepartyjny socjolog stał się obok arcyspryciarza Rakowskiego i "parszywca" Urbana (określenie to padło z ust jego b. kolegi, równiez polskiego Żyda) najważniejszym cywilnym narzędziem rządzącej Polską soldateski. On to, wyżywając się w swym antyanglosaskim kompleksie (chociaż z autopsji krajów tych sam nie zna) — odpowiedzialny jest za ignorowanie umowy kulturalnej ze Stanami Zjednoczonymi, a także za ostatnie szykany wobec Związku Artystów Scen Polskich, filmowców i wszystkich "niebłagonadiecznych" aktorów, poetów i pisarzy.

Znając jego fanatyczną zaciętość, wiem, że najgorszego się można po nim spodziewać w konsekwentnej, bezwzględnej akcji niszczenia wszelkich możliwych więzów Polski z demokratycznym i chrześcijańskim Zachodem. Postawił bowiem całkowicie na zwycięstwo sowieckiego komunizmu, chociażby był to komunizm w takim czy innym mundurze. Cóż bowiem wspólnego z klasą robotniczą czy socjalizmem mają towarzysze Andropow i Jaruzelski?

Zwierzał się co prawda nie tak dawno jednemu ze wspólnych lwowskich kolegów, że "dostosujemy ten ichni komunizm do naszych potrzeb", czyniąc przy tym charakterystyczny ruch ręką jakby chciał głowę tej hydrze trochę przekręcić. Może więc opamięta się, nim będzie za późno, że to jemu raczej ktoś kark złamie, zwłaszcza że w tamtym wspaniałym systemie łaska pańska na pstrym koniu jeździ — szczególnie wobec politruków. Adresuję więc doń ostatnią ofertę, by korzystając z podanego mu ongiś adresu w lewobrzeżnym Paryżu podał następujący sygnał: "proponuję napisanie wstępu do zagadnień socjologii serwilizmu". Skoro trudno o bardziej kompetentnego specjalistę, to i katederka gdzieś się pewnie znajdzie. **Sapienti sat...**

1) Jerzy Lerski, "Lwowska Młodzież Społeczno-Demokratyczna 1937-1939", Zeszyty Historyczne Nr. 48 (Paryż: Instytut Literacki 1979) s. 149-182.

Nowy Dziennik

Lucy Maud Montgomery

Ania z Szumiących Topoli

386 (Ciąg dalszy)

Twierdzi ciągle, że to ja wpłynęłam na zmianę jej losów. „Chciałabym Ci powiedzieć, ile wniosłaś do mojego życia" — napisała. Sądzę, że rzeczywiście jej pomogłam.

— Nie wiedziałem, że mam taki skarb do odnalezienia — powiedział Piotr Grayson, gdy pielęgniarka zamknęła za nimi drzwi. — Nigdy nie zdołam się pani odwdzięczyć, panno Shirley.

„A więc — pisała tego wieczoru Ania do Gilberta — tajemnicza droga Elżbiety prowadziła do końca jej dotychczasowego życia i do szczęścia".

XIV

Szumiące Topole
Aleja Duchów
(po raz ostatni)

27 czerwca

Najdroższy!

Doszłam do następnego zakrętu na swojej drodze. W ciągu trzech ostatnich lat napisałam do Ciebie dużo listów. Sądzę, że ten będzie zamykał naszą korespondencję i wiele lat upłynie, zanim powstanie następny. Za kilka tygodni będziemy należeć do siebie na zawsze, będziemy razem. Pomyśl tylko — być razem, razem spacerować, jeść, marzyć, planować wszystko wspólnie, razem przeżywać cudowne chwile w naszym domu. Nasz dom! Czy to nie brzmi cudownie? Przez całe życie budowałam wymarzone domki, a teraz jeden z nich przeniesie się ze świata fantazji do rzeczywistości. Co do tego, z kim pragnę zamieszkać w moim domu — cóż, już niedługo ci powiem.

Trzy lata. Na początku wydawało mi się, że nigdy nie upłyną. A teraz są już za mną jak bezsenna noc. Były to szczęśliwe lata — poza pierwszymi miesiącami, które mi zatruli Pringle'owie. Potem życie płynęło jak złocista rzeka, przynosząc mi same przyjemności. Walka z Pringle'ami wydaje się dziś snem. Teraz po prostu mnie lubią, zapomnieli, że mnie nienawidzili. Wczoraj Kora Pringle przyniosła mi bukiet róż, do którego był przyczepiony bilecik „Najsłodszej nauczycielce na świecie". Kto by się spodziewał czegoś takiego po Pringle'ównie!

Janka jest zrozpaczona, że wyjeżdżam. Z zainteresowaniem będę śledziła rozwój tej dziewczynki. Jest bardzo inteligentna i niepospolita. Jedno nie ulega wątpliwości — Janka nie przejdzie przez życie jak przeciętny człowiek. Nie darmo wygląda jak Becky Sharp.

Lewis Allen wybiera się na uniwersytet do MacGill. Zosia Sinclair idzie na Uniwersytet Królewski. Potem będzie pracowała jako nauczycielka. Chce zarobić tyle pieniędzy, żeby wstąpić do Szkoły Dramatycznej w Kingsporcie. Mira Pringle zamierza „wejść w świat". Jest tak ładna, że brak znajomości gramatyki nie powinien jej w tym przeszkodzić.

Mała sąsiadka zza zarośniętej bluszczem furtki zniknęła. Elżbieta na zawsze opuściła stary ponury dom. Pojechała do swego Jutra. Boleśnie bym przeżyła jej wyjazd, gdybym zostawała w Summerside. Cieszę się, że ojciec ją zabrał. Piotr Grayson nie wraca do Paryża. Zamieszka z córką w Bostonie. Elżbieta gorzko płakała, gdy się żegnała ze mną. Ale jest szczęśliwa z ojcem i te łzy szybko wyschną. Pani Campbell i Kobieta niechętnie odniosły się do całej tej sprawy. Oczywiście uważają mnie za główną winowajczynię, z czym pogodnie, bez cienia pretensji się zgadzam.

— Miała tu dom — rzekła pani Campbell majestatycznie.

„W którym nigdy nie usłyszała ani jednego ciepłego słowa" — pomyślałam.

— Myślę, że teraz już na zawsze będę Elżunią, kochana panno Shirley — pożegnała mnie Elżbieta, a gdy pociąg ruszył, zawołała: — Oprócz chwil, gdy będę za panią tęskniła. Wtedy będę Elżusią.

— Nie bądź nigdy Elżusią, choćby nie wiem co się działo — odpowiedziałam.

Dałam naszą mapę Krainy Czarów do oprawienia i ofiarowałam Elżbiecie na pożegnanie.

Ze smutkiem opuszczam Szumiące Topole. Oczywiście trochę się zmęczyłam tym życiem na kufrach, ale lubiłam ten dom. Kochałam zimne ranki, spędzane przy oknie, łóżko, do którego co wieczór wdrapywałam się po schodach, śmieszne, puchate poduszki, nawet wszystkie wiatry, które wiały wokół wieży. Chyba nigdzie już nie zaprzyjaźnię się z wiatrami tak jak tutaj. I czy zamieszkam jeszcze kiedyś w pokoju, z którego można podziwiać zarówno wschód, jak i zachód słońca?

Nadszedł kres dla epoki Szumiących Topoli. Wszystkim dochowałam wiary. Nie zdradziłam skrytek cioci Misi ani nie wydałam tajemnicy maseczek ze śmietanki.

Wydaje mi się, że ze smutkiem rozstaną się ze mną. Cieszę się z tego Byłabym bardzo nieszczęśliwa, gdyby mój wyjazd sprawił im radość. Przez cały ten tydzień Rebeka Dew gotowała moje ulubione potrawy — wyobraź sobie, że dwukrotnie poświęciła po dziesięć jajek na mazurek królewski — a do stołu nakrywała wytwornym serwisem „dla gości". W oczach cioci Misi błyskają łzy, skoro wspominam o wyjeździe. Nawet Marcin spogląda na mnie z wyrzutem.

W zeszłym tygodniu dostałam długi list od Julianny. Ma ona dar pisania pięknych listów. Została sekretarką jakiegoś jegomościa, który bezustannie podróżuje po całym świecie. Podróżować po całym świecie! Samo to zdanie brzmi fascynująco. Ktoś, kto mówi „Pojadę do Egiptu", jakby chodziło o podróż do Charlottetown. Takie życie na pewno będzie odpowiadało Juliannie.

(Ciąg dalszy nastąpi)

BIURA PRAWNE JOHN'A ROKACZA
Adwokat mówiący po polsku zajmuje się wszelkiego rodzaju sprawami.
- Rozwody
- Uszkodzenia Cielesne
- Sprawy Kryminalne
- Przekroczenia Drogowe w Stanie Nietrzeźwym
- Sprawy Emigracyjne

Pierwsza Wizyta BEZ OPŁATY. Przyjmuje także wieczorami. Dzwoń 7 dni w tygodniu. 24-godziny. Dwa biura: Downtown i Northwest.
726-3753

Dr. Michaels N.D.
SOKI
ALOE VERA

Wyciąg z kaktusów na wiele dolegliwości, po bardzo niskich cenach.
16 Uncjowa Butelka.....$ 3.75
¼ Galona.....$ 6.45
1 Galon.....$21.90
DR. MICHAELS HERB CENTER
1223 N. MILWAUKEE, CHICAGO, IL 60622
Można również zamawiać pocztownie wysyłając czek lub money order, doliczając 20¢ od dolara na koszty przesyłki. Mieszkańcy stanu Illinois dodają podatek w wysokości 4% od każdego dolara zamówienia.

ADWOKAT
STANLEY C.
CZAJA
Zawiadamia o Zmianie Adresu Biura
NOWY ADRES:
4406 N. MILWAUKEE AVE.
(Przy Montrose)
TEL.: 286-5600

ROESER'S
BAKERY — 3216 W. NORTH AVENUE
Tel. Humboldt 9-6900
MÓWIMY PO POLSKU

NA WIELKANOC
Polecamy Najlepsze w Całym Mieście Chicago i Okolicy
TORTY

Oraz Wyśmienite
CIASTKA, KOLACZKI i PLECIONKI

ZAWIADAMIAMY WSZYSTKICH NASZYCH LICZNYCH POLSKICH KLIENTÓW ŻE NASZA PIEKARNIA
W Dni Powszednie Otwarta od 6 Rano do 8:00 Wieczór
JEST OBECNIE OTWARTA W NIEDZIELE OD 6 RANO DO 6 WIECZOREM, A W PONIEDZIAŁEK ZAMKNIĘTA

POLECAMY TAKŻE
CHLEB z KRZYŻYKIEM do Święconki
BARANKI, JAJKA, KOSZYCZKI,
i wszelkiego rodzaju
CIASTA WIELKANOCNE

ZAMAWIAJCIE WCZEŚNIEJ
Nasze Słynne ŚWIĄTECZNE
CIASTA Z OWOCAMI
IDEALNE TAK NA WASZ STÓŁ, JAK i PREZENTY

Mamy Wyśmienite
- MAKOWCE
- KOLACZKI
- CIASTKA
- CHAŁKI
- BABKI
- SŁODKIE BUŁECZKI
- BUŁKI i CHLEBY WSZELKIEGO RODZAJU

ADWOKAT
JONAH ROSENBERG
685-1515
3114 N. Milwaukee Ave.

Prasa Służy Wam — Pomagajcie Jej!

Z Otwarcia "Centrum Pomocy Społecznej" Kongresu Polonii Am. Na Stan Illinois

W niedzielę, 20 marca 1983 r., po kilkumiesięcznych intensywnych przygotowaniach, odbyło się uroczyste otwarcie "Centrum Pomocy Społecznej Kongresu Polonii Amerykańskiej na Stan Illinois." Budynek zakupiony został wspólnie przez Kongres i Stowarzyszenie Samopomocy Nowej Emigracji Polskiej. Placówka ta ma służyć całej społeczności polonijnej, na co jasno wskazuje jej nazwa.

Pomimo niesprzyjających warunków atmosferycznych, uroczystość spotkała się z ogromnym zainteresowaniem, o czym świadczyła nadspodziewana frekwencja. Już od godziny 10 rano zaczęli przybywać pierwsi goście, zastając dom gościnnie otwarty i w świątecznym wystroju wnętrz.

W obszernym holu witał wszystkich Chopin z warszawskich Łazienek wykonany na całej bocznej ścianie przez artystkę malarkę Annę Smolak-Kuźnar, a sale na piętrze udekorowane były obrazami, na których przewijały się motywy Stolicy i polskie krajobrazy. Sala Główna ozdobiona była barwami narodowymi polskimi z orłem w koronie oraz flagami Kongresu i Stanów Zjednoczonych. Duże zainteresowanie budziła biblioteka, posiadająca zasobne zbiory książek oraz czytelnię. Wszyscy zwiedzający wyrażali pochwały odnośnie funkcjonalności budynku i ładnie udekorowanych wnętrz.

Część artystyczną programu otwarcia rozpoczął występ chóru ze szkoły im. Tadeusza Kościuszki, który zaprezentował przekrój polskich pieśni ludowych i patriotycznych. Bardzo pogodny i barwny występ pod tytułem "Słońce i uśmiech przynosimy wam," zaprezentowały dzieci ze szkoły im. gen. Pułaskiego. Także zebrani z dużym zainteresowaniem wysłuchali koncertu na fletach Marka i Celiny Dogadalskich.

O godzinie 2 po południu, proboszcz parafii św. Tarcysiusza ks. Felczak przy podniosłym nastroju obecnych, poświęcił budynek, na zakończenie dodając z humorem, że cieszy go iż w tym dniu, jako ministranta miał prezesa Pucińskiego.

Około godziny 3, kiedy budynek pękał niemal w przysłowiowych "szwach" przybyła z wizytą pani mayor Jane Byrne, a równocześnie z nią telewizja, prasa i radio. Po przemówieniu prezesa Pucińskiego oraz odśpiewaniu hymnów narodowych przez Z. Kossakowskiego i S. Wicika — Pani Mayor dokonała symbolicznego przecięcia wstęgi i po krótkim przemówieniu odśpiewała wraz z publicznością przeznaczone na jej cześć polskie "Sto lat." Dzięki niej obchód otwarcia Centrum Polonii, był we fragmentach podany we wszystkich wieczornych programach telewizyjnych.

Po części oficjalnej w dalszym ciągu trwały występy artystyczne. Rozpoczął je H. Wawrzyczek polonezem A dur Chopina, a następnie z jego akompaniamentem wystąpili nasi znani artyści operowi: Małgorzata Miecznikowska, Stefan Wicik i Zygmunt Kossakowski, jak również piosenkarka Anita Nazorek. Henryk Wawrzyczek pod koniec programu zagrał jeszcze w duecie ze skrzypkiem Stanisławem Bockiem.

Barwnie i wzruszająco zaprezentowała swój program grupa harcerska "Lechici" pod kierownictwem Tadeusza Więcka oraz zespół taneczny Podhalan, pełen wigoru i temperamentu. Trzykrotnie wystąpiła "Kapela Gdańska," zabawiając publiczność humorem na swojską nutę.

Przez cały czas trwania uroczystości panowała sympatyczna, przyjazna atmosfera, czego też dowodem były składane liczne donacje na budynek "Centrum."

Niezwykle barwną i miłą postacią była 98-letnia pani Maria Rosentreter-Sielska, która reprezentowała organizację "Sokoła," potwierdzając słowa, że "kto chce długo żyć powinien zapisać się do Sokołów." Miłym gestem było przesłanie biało czerwonych kwiatów przez sąsiedni bank Braci Babicz.

Odniosło się wrażenie, że każdy był zadowolony z przyjścia, bo mógł znaleźć coś interesującego dla siebie, gdyż poza występami artystów była otwarta biblioteka oraz bufet i bar, gdzie można było spotkać znajomych nawet tych z przed lat i podzielić się wrażeniami. W rozmowach wypłynęła sprawa przeznaczenia jednej z sal na występy aktorów.

Po zwiedzeniu budynku zapewne wiele organizacji zainteresowało się wykorzystaniem oglądanych sal na zebrania, gdyż dom wydaje się być w dobrej lokacji i chyba wszyscy zgodzą się słowami Feliksa Konarskiego "Ref-Rena," "Że jest to ciepły dom."

Jedyną "wadę" w tym domu znalazł artysta malarz Roman Łoza, stwierdzając, że dom ten już dziś jest za ciasny. Tu nasuwa się na myśl wspomnienie bajeczki Jachowicza o domu ciasnym, ale własnym, a to jest chyba najważniejsze.

Ta relacja z "otwarcia" nie byłaby kompletna, gdyby wymieniając gości i artystów na samym "otwarciu," nie wymienić osób i firm, które wydatnie przyczyniły się, że takie otwarcie Centrum Społecznego Polonii było w ogóle możliwe i że budynek ten jest cały, czysty, umeblowany, udekorowany wewnątrz i funkcjonalny. Zasłużeni i z tej okazji wyróżnieni przez Kongres Polonii Amerykańskiej na Stan Illinois ładnymi certyfikatami wręczanymi im przez wiceprezesa dr E. Różańskiego w asyście dyrektorki H. Kozłowskiej i wyróżnieni zostali "Of Appreciation": Janusz Barszcz, J. B. Construction Co., 5152 W. Waveland w Chicago — za odczyszczenie budynku z zewnątrz, firmy Hans Rosenow Roofing Co., 5835 N. Northwest Hwy. w Chicago i Marco Loncor, Chicago Sheet Metal and Roofing Co., 4201 N. Milwaukee Ave. — za reperację dachu, Tomasz Dubiel, Chicago Roofing Co., 4201 Milwaukke Ave. — za tuckpointing, John Skrodzki, Saxon Paints, 5275 N. Milwaukee Ave. — za tuckpointing, John na odmalowanie wnętrza całego budynku; Czesław Szymański, 100 N. 6th St. z Wheeling, Ill — za malowanie i tapetowanie w budynku; Jan Grzelak, 4346 N. Wrightwood—za malowanie drewna, drzwi i biurka; Lucyna i Józef Przybyło, 2509 S. 61st Ave. w Cicero, Ill. — za maszyny i szampon do czyszczenia dywanów; Tadeusz Hanusiak, Amtab, 1747 W. Grand Ave. — za dostarczenie nowych długich stołów; artystka marlarka Anna Smolak-Kuźnar — za dekorację domu na otwarcie oraz Zofia Kuczak, Kuczak Sausage, której firma dostarczała kanapek z wędliną dla pracowników. Przy okazji otrzymał podziękowanie także Henryk Luber, dzięki któremu Wydział Stanowy mógł wystawić jacht z transparentami "Solidarności" i Kongresu na "Venetian Night" w sierpniu ub. roku.

Jeszcze jedna osoba zasługuje na specjalne wyróżnienie, zawsze sama i ze swoją grupą gotowa pomagać Wydziałowi Kongresu w jego poczynaniach. Tą osobą jest Ronald Sieczkowski, porucznik policji chicagoskiej, prezes Grupy 911 ZNP — Police Society i wiceprezes Chicago Society. Ronald Sieczkowski wraz ze swoją Grupą związkową przez pełne 8 tygodni każdą niemal wolną chwilę poświęcał na zwożenie kartonów z butami do miejsca przeznaczenia. Według oświadczenia koordynatorki tej akcji dyrektorki Kozłowskiej, bez pomocy por. Sieczkowskiego i jego Grupy, zbiórka nigdy nie dałaby takiego efektu. Ostatnio dzięki pomocy por. Sieczkowskiego biuro Wydziału Stanowego zostało przewiezione do nowej siedziby, bez kosztów i kłopotów.

Na zakończenie należy jeszcze wyrazić tu wdzięczność dla miłej i dzielnej p. S. za jej notatki "na żywo," robione przez cały czas uroczystości, które dostarczyły wiele materiału do niniejszego reportażu. Pani ta jednak zastrzegała swe inkognito. Natomiast wszystkim, którzy przyczynili się w jakikolwiek sposób do powstania tego wielkiego osiągnięcia, projektantom, twórcom i zarządcom Centrum Społecznego Polonii należy przekazać najlepsze życzenia, by ich dzieło żyło, rozwijało się i jak najlepiej służyło całej Polonii: AD MULTOS ANOS.

S. L.

Klub Dąbrowa Odwołuje Posiedzenie

Klub Dąbrowa zawiadamia swych członków, że posiedzenie jakie miało się odbyć w piątek 1 kwietnia zostało odwołane ze względu na to, że jest to Wielki Piątek.

Marie Przybylska — sekr.

Mówiący Po Polsku
ADWOKAT
MAREK A.
JASZCZUK
• Rozwody w USA i w Polsce
• Sprawy Emigracyjne
• Wypadki i Przekroczenia Drogowe
• Sprawy Kryminalne
• Wypadki Przy Pracy
• Sprzedaż-Kupno Domów
252-5477
2956 N. Milwaukee Ave.
Pokój 205 A
Róg Milwaukee i Central Park

DHAKA, BANGLADESZ. — 21 marca doszło do zawalenia się 100-letniego mostu na rzece Serajganj, powodując śmierć 16 oraz obrażenia 100 osób. (UPI)

Z Działalności Komitetu Pomocy Obrońcom Praw Ludzkich

Przy Wydziale Stanowym Kongresu Polonii Amerykańskiej

Przy Wydziale Stanowym Kongresu Polonii Amerykańskiej bardzo intensywnie pracuje Komitet Pomocy Obrońcom Praw Ludzkich i Obywatelskich w Polsce. Jest to praca niezwykle ofiarna, ale dużo się o niej nie mówi, z wiadomych powodów: nie można przecież wymieniać szczegółowo komu i w jaki sposób pospieszono z pomocą.

Poniżej zamieszczamy fragmenty sprawozdania przewodniczącego tego komitetu dyr. Bonawentury Migała, złożonego w czasie zebrania sprawozdawczo-wyborczego Wydziału Stanowego K.P.A.

"Komitet został powołany do działalności w 1976 roku, po krwawo stłumionych demonstracjach robotników w Radomiu, Ursusie, Żeraniu, Płocku i innych ośrodkach przemysłowych w Polsce.

Podkreślam, że głównym celem komitetu było i jest "zbieranie funduszy" na pomoc ofiarom prześladowań, na pomoc działaczom walczącym o prawo i godność człowieka.

Działalność komitetu jest w dalszym ciągu bardzo potrzebna — prawa ludzkie i poszanowanie godności człowieka są całkowicie ignorowane. Ojciec Święty potępia terror i apeluje o sprawiedliwość i poszanowanie godności człowieka. Jesteśmy świadkami terroru na każdym kroku, nawet dziatwa szkolna, która na rozpoczęcie roku szkolnego brała udział w nabożeństwie, była katowana, przepuszczana przez tak zwaną "ścieżkę zdrowia," zatrzymywana w aresztach a na ich rodziny nakładano wysokie grzywny (protest księdza biskupa Bareły w tej sprawie).

"Solidarność" — to 10 milionów ludzi pracy — została unieważniona a liderów w różny sposób czeka likwidacja. 10 milionów pracowników i ich rodziny na rozkaz nie zmienia swych przekonań. "Solidarność" jest w umysłach i sercach narodu.

Komitet Wydziału na podstawie otrzymanych z kraju i potwierdzonych wiadomości o tragicznej sytuacji rodzin uwięzionych działaczy "Solidarności," spiesząc im z pomocą, przesłał do kraju na otrzymane adresy paczki żywnościowe na ogólną sumę $10,271.25. Jest to oczywiście niewielka pomoc materialna, ma jednak duży aspekt moralny, wskazujący, że Polonia o nich pamięta.

Na potrzeby "Solidarności" w kraju komitet przekazał od czerwca 1982 do marca 1983 sumę $12,400.

W planie pracy na rok 1983-1984, ze względu na zwiększone potrzeby, zwrócimy się z apelem do całej Polonii o dalsze donacje na pomoc prześladowanym za to, że są patriotami Polakami."

Należy podkreślić, że Komisja Rewizyjna, która przeprowadziła kontrolę księgowości Komitetu, stwierdziła całkowitą zgodność zapisów z dowodami i złożyła wniosek o specjalne uznanie dla członków Komitetu, za ich pełną poświęcenia pracę, wraz z absolutorium. Szczególnie wyróżniono przewodniczącego Bonawenturę Migała, oraz sekretarza-skarbnika Jana Jurewicza.

Ze sprawozdania Komisji Rewizyjnej wynika, że saldo na 2 marca 1982 r. wynosiło $6,075.27. W okresie od 2 marca 1982 r. do 8 marca 1983 r. wpłynęło na konto komitetu $13,712.29, co razem stanowi sumę $19,787.71.

W roku sprawozdawczym wydano $12,600.42 w tym: $12,400.00 przekazano na "Solidarność," natomiast wydatki administracyjne takie jak: znaczki, plakaty i druki wyniosły — $200.44.

Zbiórka doraźna do puszek przyniosła $6,300.00. Już po sprawozdaniu dodano datki, które wpłynęły nieco później. Są nimi: od Unii Stalowników $1,350.00 oraz przekazane przez Roberta Lewandowskiego $1,623.64 — razem $2,973.64.

Zebranie Gr. 1972 ZNP Tow. Kopiec Piłsudskiego

Towarzystwo Kopiec Piłsudskiego, Grupa 1972 ZNP, zawiadamia wszystkich członków, że zebranie miesięczne odbędzie się w niedzielę, 3 kwietnia br., o godz. 2 po poł. w sali przy 4512 S. Marshfield Ave. Sekretarz finansowy będzie urzędował od godz. 1 po poł. Ze względu na ważne sprawy jakie mamy do załatwienia, prosimy o liczne przybycie.

Mieczysław Nowotarski — prezes
Andrzej Sławiński — sekr. prot.

Związek to praca!
Związek to poświęcenie i ofiarność!
Związek — to my wszyscy!

"Swięcone" Koła 5-tej K.D.P.

Zarząd Koła 5-tej K.D.P. zaprasza członków koła, przyjaciół i kolegów z bratnich organizacji o przybycie wraz z rodzinami na tradycyjne "Święcone" Koła, które odbędzie się w sobotę, 9 kwietnia br., o godzinie 6:30 wieczorem w sali Koła SPK Nr. 31, 3242 N. Pulaski Rd.

Krótki program z udziałem Ref-Rena.

K. Jodkowski — prezes
S. Kosak — sekretarz

"Swięcone" w SPK Kole Nr. 31

Zarząd Koła SPK Nr. 31 przypomina członkom, że tradycyjne "Święcone" odbędzie się w niedzielę, 10 kwietnia, o godznie 3:00 po poł. w domu własnym, 3242 N. Pulaski Rd. Po spożyciu tradycyjnego śniadania wielkanocnego, przewidziany jest program artystyczny.

Zarząd apeluje do członków, przyjaciół i sympatyków o przybycie na tę doroczną, tradycyjną uroczystość.

Zarząd

AMERICAN WOMEN'S MEDICAL GROUP
Specjalistyczne Centrum Lekarskie Dla Kobiet
LEKARZ GINEKOLOG ORAZ ASYSTENTKI MÓWIĄ PO POLSKU!
Zabiegi Ginekologiczne, Nowoczesne Badania Ciąży, Porady
Dzwonić: 772-7726
PYTAĆ O MARIĘ
Od Poniedziałku do Soboty: 8 A.M.-4 P.M.
Wypełniamy Formy Ubezpieczeniowe
2744 N. WESTERN AVE.
(Przy Diversey Ave.)

Uroczystości Wielkopostne w Katedrze Najświętszego Imienia

Wielka Środa — "Tanebrae", godz. 7:30 wieczorem, Gorzkie Żale oraz muzyka Czajkowskiego, Bruecknera i Purcellego. Nabożeństwo odprawi ks. Kardynał Józef Bernardyn w licznej asyście księży.

Wielki Czwartek—o godz. 10:30 przed południem, kard. Bernardin będzie głównym celebrantem Pontyfikalnej Mszy św. "Chrism", oraz wieczorem o godz. 7:30 Mszy św. Ostatniej Wieczerzy, w czasie której zgodnie z tradycją obmyje nogi 12 parafianom. Mszę św. Chrism odprawi Kardynał Bernardin w asyście dwóch biskupów-sufraganów ks. bp. Alfreda Abramowicza, bp. Nevina W. Hayes, oraz wszystkich księży z całej Archidiecezji. W czasie tej Mszy św. zostanie poświęcony olej, wykorzystywany w czasie Sakramentów Chrztu św. i Ostatniego Namaszczenia.

W czasie Mszy św. upamiętniającej Ostatnią Wieczerzę, uczestnicy przyjmą Komunię św. w dwóch postaciach — Chleba i Wina, dla upamiętnienia Eucharystii.

Wielki Piątek — W dniu tym nie będą odprawiane Msze św. Odbędą się natomiast dwa nabożeństwa: o godz. 3 po poł. Męka Pańska, oraz o godz. 5:15 nabożeństwo św. Krzyża z Pasją według św. Jana.

Wielka Sobota — Rezurekcja o godz. 7:30 wiecz. z uroczystą procesją.

Wielka Niedziela — Wielkanoc — Uroczysta Msza św. odprawiona przez ks. Kardynała Józefa Bernardina o godz. 9:30 rano.

Obrzędy Wielkiego Tygodnia Po Polsku w Munster, Indiana

Już tradycyjnie od 12 lat święte Obrzędy Wielkiego Tygodnia w Polskim Karmelitańskim Sanktuarium Maryjnym w Munster, Indiana, odprawiane są po polsku, o godzinie 7:00 wieczorem:

w Wielki Czwartek 31 marca; Wielki Piątek 1 kwietnia; i w Wielką Sobotę 2 kwietnia, łącznie z polską Rezurekcją po Ceremoniach Wigilii Paschalnej w Wielką Sobotę.

Ze względu na Rok Swięty i przypadającą rocznicę dziewiętnastu i pół wieku od śmierci Chrystusa na Krzyżu i Jego chwalebnego Zmartwychwstania w Wielki Piątek zostanie odprawiona w parku klasztornym Droga Krzyżowa o godzinie 2:00 po południu po angielsku, a o godzinie 3:00 po południu po polsku z Gorzkimi Zalami po Drodze Krzyżowej w kaplicy Grobu Pańskiego.

Na powyższe ceremonie i obrzędy kościelne serdecznie zapraszają

Polscy Ojcowie Karmelici Bosi
1628 Ridge Road
MUNSTER, Indiana 46321.

Robert Lewandowski Serdecznie Dziękuje

Robert Lewandowski, kierownik popularnego programu radiowego, nadawanego od poniedziałku do piątku od 7 do 8:30 rano i w niedzielę po poł., jeszcze raz serdecznie dziękuje tym wszystkim, którzy tak ofiarnie pospieszyli na pomoc małej Renatce Dobrzynskiej, zarówno ofiarodawcom pieniędzy, jak też Paniom, które przyjęły pracę w Komitecie, kolegom radiowym i redakcji "Dziennika."

Równocześnie Robert Lewandowski przysłał szczegóły dotyczące zebranych w styczniu funduszy. Poniżej przekazujemy przekazane nam dane:

• Całkowita suma zebranych pieniędzy została zadeponowana w banku spółki Northwestern na najkorzystniejszych warunkach (najwyższy, osiągalny procent odsetek płaconych od zadeponowanych pieniędzy).

• 28 stycznia br. wysłano do Mayo Clinic dwa czeki:

na sumę $9,038.64 — na pokrycie dotychczasowych kosztów szpitalnych (całkowiecie zapłacone);

na $3,300.00, jako fundusz przeznaczony na doraźną pomoc dla Renatki. Z tego funduszu matka Renatki otrzymuje co tydzień $150, ażeby móc poświęcić więcej czasu choremu dziecku oraz naturalnie dbać o jej odżywienie. Renatka czeka na drugą, bardzo poważną operację.

Na koncie Northwestern pozostała kwota $26,308.00 (wraz z zarobionymi odsetkami). Jest to stan z 24 marca br. Pieniądze te, zgodnie z intencją ofiarodawców, przeznaczone są na pokrycie kosztów dalszego leczenia Renatki, a zwłaszcza drugiej operacji, która ma się odbyć 1 czerwca br. w Mayo Clinic.

Czytajcie polską prasę emigracyjną!

BELMONT TRAVEL
BIURO PODRÓŻY
5538 W. BELMONT AVE. ..... TEL.: 736-5523
BIURO PODRÓŻY I USŁUG ZAŁATWIAJĄCE:
Sprawy Urzędowe i Notarialne • Aplikacje Na Pobyt Stały i Czasowy • Zaproszenia • Przedłużenia Paszportów • Paszporty Konsularne • Upoważnienia • Tłumaczenia Dokumentów • Sprawy Spadkowe, Odszkodowań i Rozwodowe • Mandaty • Jazda w Stanie Nietrzeźwym.
ADWOKAT NA MIEJSCU
AUTORYZOWANY DEALER PKO
PACZKI LOTNICZE I MORSKIE
NA ŻĄDANIE PAKUJEMY DARMO
Właściciel
JÓZEF OLSZEWSKI

Całe KURCZAKI (Chickens) 39¢ Ft.
ŚWIEŻA POLSKA lub WŁOSKA KIEŁBASA 1.49 Ft.

"Agar" Całe, Wędzone SZYNKI (Hams) 89¢ Ft.
OD ŻEBER WIEPRZOWINA NA PIECZEŃ 99¢ Ft.

Imperial MARGARYNA (Margarine) Kostki 49¢ Ft.
JENO'S PIZZA 10.8 Unc. 99¢

Red Label LODY (Ice Cream) Wszystkie Smaki 99¢ ½ Gal.
DUŻE JAJKA 59¢ Tuz.
ŚMIETANKA DO KAWY 2 Za 1.00

PEPSI COLA Diet i Pepsi Free 8 16-Unc. Butelek 99¢ Plus Dep.
TASTER'S CHOICE KAWA 8 Unc. Słoik 4.99
Z Każdym Kupnem Na 10.00 Bez Kupna $1.49

Białe ZIEMNIAKI 10 -Funt. Worek 79¢
(Potatoes)
ŚWIEŻE PIECZARKI 1.49 Ft.
TRUSKAWKI 89¢ Pajut

Christian Bros. WINIAK (Brandy) 1 Litr 6.99
SMIRNOFF WODKA lub TEN HIGH BOURBON ¾ Litra 4.99

Pascal SELER (Celery) 19¢ Ft.
MARCHEW (Carrots) 4 1-Funt. Woreczki 1.00

INTERNATIONAL FOODS INC.
MÓWIMY PO POLSKU
4724 N. KEDZIE 478-8643
3417 W. DIVERSEY 384-0959
2140 N. WESTERN 278-4070
4404 W. FULLERTON 486-6277
Data Wyprzedaży: Od 29 Marca do 3 Kwietnia
Wyprzedaż Warzyw i Mięsa Kończy Się 2 Kwietnia, o Godz. 5:00 P.M.

Dziennik Związkowy (USPS 163-400)

POLISH DAILY ZGODA

Second-Class Postage Paid at Chicago, Illinois
Published Daily except Saturdays, Sundays and Holidays at
ALLIANCE PRINTERS AND PUBLISHERS, INC.
6100 N. Cicero Ave., Chicago, IL 60646

JAN F. KRAWIEC, Redaktor Naczelny *EDWARD C. RÓŻAŃSKI, Zarządca*

Telefon do Redakcji przed 7:30 rano 286-0146
Telefon wszystkich Biur 286-0141. Rękopisów i fotografii Redakcja nie zwraca.

WARUNKI PRENUMERATY

WYSYŁAMY PRZEZ POCZTĘ W STANACH ZJEDN. I W KANADZIE

Codzienne i Weekendowe		Tylko Weekendowe Wydanie	
Rocznie (1 yr.)	$40.00	Rocznie (1 yr.)	$15.00
Półrocz. (6 mos.)	22.00	Półrocz. (6 mos.)	9.00
Kwartal. (3 mos.)	13.00	Kwartal. (3 mos.)	6.00
Miesięcz. (1 mo.)	7.00		

W Kioskach (Newsstands)—Pojedyńczy Numer Codzienny (Single Daily Copy)...35¢

DO INNYCH KRAJÓW:

Codzienne i Weekendowe		Tylko Weekendowe Wydanie	
Rocznie (1 yr.)	$60.00	Rocznie (1 yr.)	$18.00
Półrocz. (6 mos.)	45.00	Półrocz. (6 mos.)	14.00
Kwartal. (3 mos.)	20.00	Kwartal. (3 mos.)	8.00

W Kioskach (Newsstands)—Pojedyńczy Numer Weekendowy (Single Weekend Copy)...50¢

Izrael Dostawcą Broni

Tygodnik "Time" zwrócił uwagę na mało znaną rolę Izraela jako dostawcy broni do państw Ameryki Łacińskiej. Okazuje się, że Izrael jest głównym dostawcą uzbrojenia do trzech republik środkowo-amerykańskich: Gwatemali, Hondurasu i Kostaryki. Przed wejściem do akcji Stanów Zjednoczonych, Izrael zaopatrywał w broń armię Salwadoru. Gdy Stany Zjednoczone za prez. Cartera wstrzymały dostawy broni i amunicji dla wojsk Somozy — dyktatora Nikaragwy, walczących z rebeliantami "Sandinista", Izrael był jedynym dostawcą broni dla wojsk rządowych.

Izrael zaopatruje Gwatemalę prawie we wszystko — od karabinów piechoty do samolotów. Ufortyfikowane placówki wojsk rządowych w dżunglach na pograniczu Meksyku i Hondurasu, są kopią garnizonów izraelskich na okupowanych terenach arabskich. Wyposażenie gwatemalskich fortów przygranicznych pochodzi prawie w całości z Izraela. Sprzęt łączności, karabiny, moździerze, karabiny maszynowe a nawet hełmy są produkcji izraelskiej.

Siły zbrojne Hondurasu są uzbrojone z izraelskie karabiny i myśliwce produkcji francuskiej, zmodernizowane przez Izraelczyków. W trakcie są rokowania o dostarczenie Hondurasowi najnowszych miśliwców izraelskich "Kfir". Sprzedaż tych samolotów wymaga jednak zgody Washingtonu, ponieważ mają one motory produkcji amerykańskiej. Wobec zagrożenia Hondurasu przez Nikaragwę, która staje się bazą wypadową sowiecko-kubańską w Ameryce Środkowej, rząd prez. Reagana skłania się do udzielenia zgody na sprzedaż samolotów "Kfir" Hondurasowi. Zwolennicy 'rozwiązania politycznego" kryzysu w Ameryce Środkowej ostrzegają, że na pojawienie się samolotów "Kfir" w Hondurasie Moskwa odpowie dostawą najnowszych MIGów Nikaragwie. Doradcy prez. Reagana zwracają uwagę, że stosowanie zasady "bądź grzeczny" odnosi odwrotny skutek od zamierzonego, nie skłania Moskwy do wzajemności, lecz ją rozzuchwala.

Izrael zajmuje siódme miejsce wśród dostawców broni (po Stanach Zjednoczonych, ZSRR, Francji, W. Brytanii, RFN i Włochach). Do stworzenia przemysłu zbrojeniowego skłoniły Izraelczyków różne powody. Wiedzą oni, że dostawy ze Stanów Zjednoczonych są niepewne, bo uzależnione od wewnętrznych nacisków, m. in. przyjaznego Arabom przemysłu. Izrael sprzedaje broń państwom, które są zdecydowanie przeciwne Kubie i PLO. Stosuje więc zasadę, że wróg mego wroga jest moim przyjacielem. Dostawami broni Izrael zjednuje sobie przyjaciół.

Propaganda komunistyczna w całym świecie głosi, że Izrael jest "pachołkiem" Stanów Zjednoczonych i wykonuje dla nich "brudną robotę". Czynniki oficjalne w Washingtonie przyznają, że w wielu wypadkach Izrael "wyręcza" Stany Zjednoczone, jeżeli nie mogą one dostarczać broni niektórym krajom z przyczyn wewnętrznych.

Eksport broni stanowi również ważną pozycję handlową, przyczynia się poważnie do zmniejszenia deficytu handlowego i podnosi znaczenie na arenie międzynarodowej.

Zatrudnienie Na "Part-Time"

Coraz więcej Amerykanów podejmuje pracę na "part-time", co dawniej były przeważnie praktykowane przez młodzież szkolną i uniwersytecką w okresie przerw świątecznych w nauce czy też w okresie letnich wakacji. Jeśli chodzi o gospodynie domów, nie mające małych dzieci, a więc zwolnione z zajęć w zakresie matczynej opieki, podejmowały one pracę na "part-time" w sklepach czy też składach detalicznych lub w restauracjach masowego a szybkiego żywienia.

Natomiast obecnie praca na "part-time" z jednej strony stała się modna, a z drugiej traktowana jest jako udogodnienie dla obu zainteresowanych stron: dla pracodawcy, który tą drogą rozwiązuje swoje potrzeby firmowe, biurowe lub sklepowe, jak też dla pracownika, który swoje życiowe potrzeby zaspakaja w sposób dostateczny zarobkiem na "part-time", włączając tego typu zatrudnienie w ogólny plan obowiązków i zajęć z zakresu własnego gospodarstwa domowego.

Federalne Biuro Statystyk Pracy (BLS) zwróciło uwagę, że w ostatnich latach coraz więcej pracowników określonych zawodów i specjalności pracuje tylko 35 godzin tygodniowo, co siłą rzeczy nasuwa konieczność uzupełnienia ich pracy ludźmi zatrudnionymi na "part-time".

Z danych statystycznych wspomnianego Biura wynika, że w okresie od 1974 do 1982 r. liczba pracujących na "part-time" wzrosła z 11 procent do 18 procent w odniesieniu do ogółu zatrudnionych.

Ten wzrost uważany jest przez ekonomistów i specjalistów w dziedzienie zatrudnienia jako przejaw przemian następujących w gospodarce kraju, jak też w postawie ludzi pracujących wobec zatrudniających ich zakładów przemysłowych czy też firm handlowych i kompanii biznesowych różnego rodzaju i zakresu.

Ze statystyk BLS wynika, że liczba zatrudnionych na "part-time" kobiet wzrosła z 974,000 w 1970 r. do 1,666,000 w 1982 r., a chodzi tu o zatrudnienie kobiet na stanowiskach kierowniczych jak też administracyjnych.

Ten poważny wzrost zatrudnienia kobiet na "part-time" na stanowiskach z zakresu zarządzania i administrowania jest, w ocenie specjalistów w dziedzinie zatrudnienia, następstwem korzystnego połączenia obowiązków domowych z obowiązkami w zakresie pracy, na co zgodzili się pracodawcy.

Następuje również systematyczny wzrost liczby specjalistów określonych zawodów, zatrudnionych na "part-time", ponieważ następują zasadnicze zmiany w nastawieniu władz kompanii i korporacji wobec sprawy tego typu zatrudnienia. Jeden z największych amerykańskich banków, Citibank w New Yorku, wprowadził praktykę nie tylko zatrudniania, ale i awansowania osób pracujących na "part-time". Sporo jest takich kompanii, które godzą się, aby na jednej pozycji pracy były zatrudniane dwie osoby, każda na "part-time.

Trzeba jednak zdawać sobie sprawę, że nie wszyscy pracujący na "part-time" zgodzili się na ten stan rzeczy. Wskutek recesji w przemyśle, jak też wskutek zmniejszania godzin pracy w zakładach produkcyjnych wobec braku zamówień wytworzyły się sytuacje przymusowe. Ze statystyk wynika, że w ub. roku takimi sytuacjami objęto rekordową liczbę 5.8 miliona pracujących

Dobra Zapowiedź

Ustawodawcy kongresowi rozjechali się na krótkie wakacje świąteczne, a podejmą pracę tuż po Wielkanocy. I właśnie przed ich wyjazdem do okręgów koła polityczne w stolicy kraju wystąpiły z przypuszczeniami, że po powrocie ustawodawców do Washingtonu podjęte zostaną posunięcia ustawodawcze, których celem będzie zaostrzenie i nasilenie walki ze zbrodnią.

Istnieje również przekonanie, że administracja rządowa prez. Reagana będzie solidarnie współdziałała w tych poczynaniach ustawodawczych.

Tak więc uważa się, że Kongres zacieśni możliwości bronienia zbrodniarzy powoływaniem się na koncepcję "niepoczytalności umysłowej". Uchwalone również zostaną surowsze prawa, jeśli chodzi o karanie handlarzy trucizną narkotyków oraz zbrodniarzy, dopuszczających się zbrodni na tle narkomańskim.

Dalej istnieje projekt, aby zaostrzyć przepisy o zwalnianiu oskarżonych po złożeniu kaucji. Chodzi o to, aby utrudnić wypuszczanie na wolność oskarżonych w aktualnie podejmowanych procesach.

Ustawodawcy kongresowi dawali już wielokrotnie do poznania, że przepisy prawne o nakładaniu kar w wyrokach powinny być surowsze niż obecne.

Dalej mówi się, że Kongres podejmie debatę, aby przywrócić karę śmierci za zbrodnie podlegające prawom federalnym.

Wyliczone tu zagadnienia, jakie mają być podjęte przez Kongres, na pewno zasługują na nowe ujęcia prawne, co powinno nastąpić w przeprowadzeniu zasadniczej debaty i rewizji całego Federalnego Kodeksu Kryminalnego.

To i Owo

W tych dniach udało się wreszcie ugasić najbardziej długotrwały pożar, który szalał w kopalni węgla Jota na wschodzie Indii. Pastwą ognia od chwili wybuchu pożaru w 1916 roku padło 37 mln ton węgla. Rozpoczęta przed dwoma laty zdecydowana akcja gaszenia ognia kosztowała towarzystwo górnicze BCCL z Bharat 12,2 dol.

Zdaniem towarzystwa opanowanie ognia, który palił się na głębokości 90 m, pozwoli po wznowieniu eksploatacji tej kopalni uzyskać jeszcze 14 mln ton węgla.

INNI PISZĄ:

Umieszczone poniżej opinie nie zawsze są zgodne ze stanowiskiem Redakcji.

Głodnych Nakarmić

TYGODNIK POWSZECHNY — "Powiedzcie, że mam rację" prosi nas dziecko i w ten sposób pragnie utwierdzić się w swojej słuszności. "Historia przyznała nam słuszność" oświadczają różnorodni sternicy wydarzeń na przestrzeni czasów, starając się, by słowo "historia" artykułowane było możliwie największymi wersalikami, bo ono ma być zasadą i legitymacją ich poczynań i wyborów.

Dziecko podtrzymyjemy i utwierdzamy na drodze, którą uczymy je iść, bo w ten sposób zaszczepia w sobie wierność przekonaniom, krzepnie w poczuciu swojej osoby i niezależności własnej woli od nacisków koniunktury czy dezaprobaty przypadkowego otoczenia. Tak, masz rację, postąpiłeś właściwie, wybrałeś dobrze, nie przejmuj się, ani krytyką ani porażką. Ucz się być sobą. Ucz się odnosić swoje decyzje i wybory do tej wewnętrznej prawdy w tobie, która nazywa się sumieniem.

Ale dorosłym także potrzebne jest podtrzymywanie. Potrzebna im jest ta racja, to uzasadnienie wyborów i egzystencji, bez którego żyć nie sposób. Człowiek nie może na dłuższą metę egzystować bez poczucia słuszności wewnętrznej. Zakwestionować mu samą zasadę jego istnienia, to zniszczyć go gruntowniej niż odbierając mu życie.

Nie chodzi tu o tę sytuację, którą przynosi sukces, rzekomo najlepiej potwierdzający dokonane wybory. Sukces zależy od tysiąca przypadków, a na przestrzeni ludzkiej historii bez przerwy natrafiamy na dramaty ludzi, którym ich przekonań i wewnętrznej, słuszności sumienia nie potwierdziło, nigdy nic, co ich w życiu spotkało. Dopiero intuicja potomnych odczytuje, bezbłędnie owe racje słuszności niektórych przynajmniej "przegranych", oddając im spontaniczną cześć, która staje się podtrzymaniem dla następców.

Nie chodzi również o aplauz otoczenia, przyznawany dowolnie, kapryśnie, nieraz premiujący właśnie zręczne wykpienie się od wyborów moralnych, estetyczną bylejakość, dobrze zamaskowaną zdradę. Chodzi o tę słuszność, którą ludziom spragnionym wsparcia w ich trudnych wyborach sumienia, w ich ciężko doświadczonej egzystencji przynieść może niekwestionowany autorytet moralny.

Bywa, że poczucie wewnętrznej słuszności kształtuje się w człowieku właśnie w warunkach zupełnie niesprzyjających. I że krzepnie w takiej dojrzałości, iż żadna samotność nie może nim zachwiać, czyjekolwiek wsparcie staje się nieistotne. Bohaterka szkonej czytanki Orzeszkowej zaczyna uczyć dzieci czytania po polsku z pobudek całkiem przyziemnych: aby przeżyć. Sens swojej pracy odnajduje dopiero w jej trakcie, ale jego świadomość zakwita w niej dopiero w godzinie ostatecznej próby, w samotności ławy oskarżonych, skąd może wyjść już tylko w ruinę, bo nawet grzywna oznacza stoczenie się w nieodwracalną nędzę. Wtedy właśnie przypieczętowuje tę swoją rację: "Ucząc dzieci, myślałam, że czynię dobrze". A potem kropka nad i: "I teraz myślę, że dobrze czyniłam".

Wolno nam się domyślać, że gy Janusz Korczak wyprowadzał żydowskie dzieci do Treblinki, nie była mu potrzebna jakakolwiek aprobata i czyjekolwiek potwierdzenie słuszności decyzji.

Ale na co dzień nie osiąga się takich szczytów i każdy z nas wie, jak bardzo intensywnie szukamy potwierdzenia swojej prawdy wewnętrznej, poddawanej wielokrotnym próbom, i jacy wdzięczni jesteśmy, gdy to potwierdzenie otrzymujemy.

Dotyczy to zwłaszcza samych rudymentów egzystencji: [— — — —] [Dekret z dn. 12. XII. 1981, O stanie wojennym, rozdz. II, art. 17, pkt. 4 (Dz. U. nr 20, poz. 154)].

Czy nie takie było to wstrząsające, nie do zmierzenia znaczenie. Kazania na Górze, kiedy ludzie usłyszeli nagle, jak ktoś z ostatecznym autorytetem prawdy wypowiada aprobatę dla sponiewieranych i małych, dla smutnych i pogardzanych za uczciwość, dla łaknących sprawiedliwości i świadczących miłosierdzie, chociaż wszystko naokoło zdawało się te postawy negować. Osiem błogosławieństw ugruntowuje odtąd w najgłębszej racji sumienia miliony ludzi czystego serca heroicznych wyborów czynionych pod prąd tanim aplauzem.

Myślę też, iż dzisiaj również tysiące uczestników każdej podróży Jana Pawła II przeżywają właśnie fakt, iż najwyższy autorytet moralny naszego czasu potwierdza i uzasadnia ich życie. Tego życia krzywdę, głód sprawiedliwości, wybory moralne. Dla nich samych ta ich wewnętrzna słuszność sumienia rozkwita wtedy i dojrzewa. Staje się źródłem siły, o której wcześniej sami nie mieli pojęcia.

Józefa Hennelowa

Sąd Najwyższy

Nawet Sąd Najwyższy odczuwa ciężką sytuację ekonomiczną kraju. Ostatnio Sąd zwrócił się do Kongresu o przyznanie mu $25.000 na zakup książek prawniczych. Dotychczas firmy wydawnicze wysyłały do Sądu Najwyższego nowe książki prawnicze bezpłatnie, ale z powodu recesji muszą liczyć się z każdym centem i wstrzymały wysyłkę (bezpłatnie) książek do Sądu Najwyższego.

Andrzej Swidlicki

O Co Oskarża Się KOR?

Oficjalnie 6 członków Komitetu Samoobrony Społecznej "KOR": Jacka Kuronia, Adama Michnika, Jana Lityńskiego, Jana Józefa Lipskiego, Henryka Wujca i zaocznie Mirosława Chojeckiego, oskarża się z art. 123 kodeksu karnego o próbę obalenia przemocą ustroju PRL. W rzeczywistości przygotowywany proces KOR-u nie dotyczy wcale takiego czy innego przestępstwa, lecz pewnej postawy, którą można określił jako niezależną postawę społecznikowską.

Proces KOR-u jest wymierzony przeciwko ludziom, którzy upomnieli się o podstawowe prawa obywatelskie, przeciwko idei samoorganizującego się społeczeństwa, które rozwija własne działania na tyłach oficjalnej fasady. Proces KOR-u jest procesem przedsierpniowej opozycji demokratycznej, która utorowała drogę powstaniu "Solidarności" i dostarczyła jej swego organizacyjnego i programowego wsparcia. Proces KOR-u jest pośrednio procesem "Solidarności", która była najpełniejszym ucieleśnieniem idei samoorganizującego się społeczeństwa. Jest też wstępem do procesu 7 działaczy NSZZ "Solidarność" — członków Komisji Krajowej. Celem procesu jest rozbicie więzi między inteligencją a robotnikami, która była jedną z sił napędowych podsierpniowego ruchu odnowy.

Działalność KOR-u — jak określił jeden z oskarżonych Jan Józef Lipski — w artykule "Etos Komitetu Obrony Robotników" — to przede wszystkim działalność społeczna. Termin "społecznik" był w środowisku korowskim uważany za wyróżnienie. Członków i współpracowników komitetu, którzy byli osobami o różnych światopoglądach, doświadczeniu życiowym, zawodach, temperamentach i zainteresowaniach łączyło przekonanie o moralnym obowiązku obrony prześladowanych, bitych i poniżonych. Łączyła ich walka o prawa człowieka i obywatela, przekonanie o konieczności odbudowania niszczonych przez niekontrolowaną władzę więzi społecznych. W przeciwieństwie do tego, co KOR-owi imputują władze, działalność komitetu nie miała charakteru politycznego. Więź łącząca członków i współpracowników komitetu nie była więzią polityczną. KOR nie dążył do realizacji celów politycznych, chciał wymóc na władzy przestrzeganie przepisów, które władza sama ustanowiła. KOR walczył o prawa obywatelskie, praworządność, godność człowieka.

Oskarżenie KOR-u o próbę obalenia przemocą ustroju nie znajduje potwierdzenia w faktach. KOR głosił zasadę wyrzeczenia się przemocy, nienawiści. Członkowie KOR-u byli często w położeniu ludzi bitych i to brutalnie, nigdy natomiast nie bili innych.

Działalność KOR-u była oparta na dobrej woli. W KOR-ze nie było etatów, biurek, sekretarek, ani dyscypliny, która by te wszystkie elementy spajała i podporządkowywała jakiemuś przywódcy. Jak pogodzić zarzut przygotowywania spisku imputowany w akcie oskarżenia, który zakłada pewną tajność, z zasadą jawności, która była jedną z zasad, na których KOR opierał swą działalność.

KOR jeszcze we wrześniu 1976 r. powiadomił władze o swoim powstaniu. KOR działa tym samym w oparciu o istniejące prawo i w jego ramach. Dowodem jawności działania KOR-u było na przykład podawanie nazwisk osób podpisujących oświadczenia, ich adresów i numerów telefonów, czy też dorocznych sprawozdań z wydatków. Dla żadnego z członków KOR-u, lub jego współpracowników KOR nie był źródłem utrzymania. Ci członkowie KOR-u, którzy nie byli zatrudnieni, lub nie otrzymywali emerytury, utrzymywali się z publicystyki, prywatnych korepetycji, czy malowanie mieszkań. Propaganda partyjna posługując się niechlubną teorią "fałszywych naznaczeń" usiłuje utożsamić całość działalności KOR-u z działalnością 6 oskarżonych członków KOR-u, z których 5 oczekuje na proces. W rzeczywistości tylko 3 członków KOR-u: Jacek Kuroń, Adam Michnik i Antoni Macierewicz było z usposobienia politykami.

KOR-u nie można utożsamiać z tekstami Kuronia, czy Michnika, które były firmowane ich własnymi nazwiskami, w których często nie pisali nawet w ogóle o KOR-ze. Dlaczego nikt nie usiłuje przypisać KOR-owi kazań księdza Jana Zieji, czy artykułów profesora Jana Kielanowskiego o metodach żywienia zwierząt?. Gdyby ktoś zafascynowany zootechniką profesora Kielanowskiego usiłował wprowadzić we własnym zakresie jego założenia — czy mógłby mieć potem pretensje do KOR-u, gdyby z jego przedsięwzięcia nic nie wyszło? Kreowanie Kuronia i Michnika na demonów jest zupełnie fałszywe. Również fałszyw jest kreowanie ich na radykałów i ekstremistów.

W rzeczywistości nie tylko Kuroń i Michnik, ale także inni członkowie i współpracownicy KOR-u, którzy włączyli się w ruch "Solidarności" byli zwolennikami umiarkowania. Jacek Kuroń nakłaniał robotników Huty Warszawa do odstąpienia od akcji strajkowej po uwolnieniu Jana Narożniaka. Był także przeciwny strajkom o wolne soboty. W wywiadzie dla redakcji jednego z biuletynów NZS-u, Kuroń wyrażał się optymistycznie o nowym premierze generale Wojciechu Jaruzelskim. Adam Michnik ocalił życie milicjanta, którego mieszkańcy Otwocka o mało nie zlinczowali. Nawet po wprowadzeniu stanu wojennego z obozu dla internowanych w Białołęce napisał artykuł "Naszym celem nie może być odwet". Fałszywa jest propagandowa teza o "korowskich ekstremistach". Równie fałszywa jest druga taza o korowskich manipulatorach przyczajonych za plecami robotników w "Solidarności". KOR po sierpniu de facto zawisił swoją działalność, rozwiązując się formalnie w październiku 1981 r. Członkowie KOR-u dołączyli do "Solidarności" nie z racji swego członkostwa w KOR-ze, lecz ze względu na swe doświadczenie organizacyjne, prawne, czy polityczne. Z podobnych względów do "Solidarności" weszli działacze Wolnych Związków Zawodowych, Ruchu Młodej Polski, czy innych ugrupowań określanych nieprecyzyjnym mianem "opozycji demokratycznej". W "Solidarności" członkowie KOR-u nie reprezentowali KOR-u, lecz pełnili różne funkcje z wyboru, albo byli dobrowolnie przyjętymi doradcami. W wielu sprawach poszczególni członkowie KOR-u działający w "Solidarności" zajmowali zupełnie różne stanowiska. Działali więc jako jednostki, działali legalnymi środkami w legalnym związku. Władzy nie podobało się to, że KOR-owcy zostali wybrani metodami demokratycznymi. Dlatego zostali nazwani najpierw "opozycją antysocjalistyczną", a później "ekstremistami". W rzeczywistości nie szło o Kuronia, czy Michnika, lecz o prawo związku do obsadzenia stanowisk w drodze samodzielnych wyborów. Władza starała się zdyskredytować KOR-owców w "Solidarności" po to, by sprowadzić dyskusję nad programem związku do utarczek personalnych prowadzących donikąd.

W wywiadzie dla "Sztandaru Młodych", w połowie października 1981 r. na pytanie: "Czy myślisz, że "Solidarność" jest atakowana z powodu obecności w niej działaczy KOR-u? — Jacek Kuroń odpowiedział: "Nie, "Solidarność" jest obiektem ataków z bardzo wielu powodów. Głównym powodem ataków jest to, że w ogóle powstała".

Zapowiedziany proces 6 członków KOR-u nazwał Antoni Macierewicz "objawem politycznej głupoty". Apel 374 intelektualistów określił go jako "akt politycznej zemsty". Nie ulega wątpliwości, że proces KOR-u jest procesem politycznym i pokazowym.

(Dokończenie na str. 5-ej)

Z Bocznej Trybuny Sportowej

ZYGMUNT P. BOBIN

JUVENTUS — WIDZEW W MECZU PUCHAROWYM

Ostatnio odbyło się losowanie do półfinałów klubowych Pucharu Europy do którego zaawansował również Widzew, Łódź po wspaniałym zwycięstwie 2:0 w Łodzi i przegranej 2:3 w Liverpoolu. A oto wyniki losowania: Real San Sebastian — Hamburger SV, a w drugim półfinale spotykają się: Juventus, Turyn (w którym gra obecnie Boniek) z Widzewem. Tylko trzy razy w historii polskiego piłkarstwa polskie drużyny grały w półfinałach pucharów europejskich: dwa razy Górnik Zabrze i raz Legia Warszawa.

* * *

Półfinał o Puchar Zdobywców Pucharów: Aberdeen — Waterschel i Austria Wiedeń — Real Madryt.

Półfinał o Puchar UEFA (Europejskiej Unii Piłkarskiej): Bohemians Praga — Apperlecht i Benfica Lizbona — Universitatea Craiova (Rumunia).

Pierwsze spotkania rozegrane zostaną 6 kwietnia, rewanż 20 kwietnia. Pierwsze spotkanie Widzew rozegra na boisku Juventusu w Turynie.

* * *

Nie ma żadnej drużyny brytyjskiej w półfinałach pucharu Europy, najważniejszego z 3 pucharów. Widzew wyeliminował 4:3 Liverpool, uważany w Anglii do niepokonania. Real Sociedad (Hiszpania) wygrał 2:0, ogólnie 2:1, ze Sporting (Portugalia). Juventus (Włochy) pokonał Aston Villę 3:1, ogólnie 5:2. Hamburg SV (Niemcy Zachodnie) uległ u siebie z Dynamo Kijów 1:2, ale ogólnie wygrał 4:2.

W pucharze zdobywców pucharu Aberdeen wygrał 3:2 z Bayern Monachium (Niemcy Zachodnie), ogólnie 3:2. Waterschel (Belgia) — St. Germain (Francja) 3:0, ogólnie 3:2. Austria Wiedeń po ogólnym wyniku 1:1 z Barceloną wygrała na zasadzie karnych.

W pucharze związku (UEFA) Bohemians (Czechosłowacja) zremisował 0:0 z Dundee United (Szkocja), ogólnie wygrał 1:0. Anderlecht (Belgia) — Valencia 3:1, ogólnie 5:2 dla Anderlechtu.

* * *

Z KLUBU SPORTOWEGO A.A.C. EAGLES-ORŁY

Metropolitan Soccer League wygrywa turniej piłkarski, deklasując National Soccer League w finałowym spotkaniu 9:2.

Zorganizowany przez N.S.L. turniej piłkarski Indoor w Highland Park w którym udział wzięły cztery drużyny, był imprezą ze wszech stron udaną i dostarczył dość pokaźnej grupie kibiców wiele emocji. Gwoździem programu miał być mecz pomiędzy dwoma chicagoskimi ligami, bo tak przypuszczno po wstępnym losowaniu. Metropolitan miał grać z Indianą, a National z Cleveland.

Pierwszy mecz to po prostu spacer, a wynik 9:2 dla Metropolitan All Stars mówi sam za siebie. Drugi to wielka niespodzianka, bo o mało co nie doszło do tego, że Metropolitan grałoby z Cleveland. Mecz do ostatniej minuty był wielką niewiadomą, a wynik 6:5 dla National Soccer All Stars jest najlepszym tego dowodem.

Wielu zwolenników N.S.L. uważało, że Indiana to nie drużyna, by za chwilę zmienić zdanie kiedy ci niedoceniani wygrali z Cleveland 7:4.

Dzisiaj ograniczymy się do suchych faktów, a w następnej korespondencji podamy obszerne sprawozdania — pisze Kościelny.

All Stars Metropolitan League — All Stars Indiana 9:2.

All Stars National Soccer League — All Stars Cleveland 6:5.

O 3-cie miejsce: All Stars Indiana— All Stars Cleveland 7:4.

Finał: All Stars Metro — All Stars National 9:2. Bramki strzelili: J. Kieca 2 (Eagles), A. Czmiel 2 (Green-White), I. Khalid 2 (Kickers), A. Deptuch (Wawel), Z. Trzyna (Eagles) oraz B. Byker (Slovkas) po jednej.

Dla pokonanych: jedną z bramek strzelił M. Bąk (Wisła) czyli z 11-tu bramek, siedem strzelili Polacy. Czyli innymi słowy poligon artyleryjski Polaków w Higland Park.

* * *

W poniedziałek w lokalu klubowym odbyło się oficjalne pożegnanie Konrada Bajgera, który wraca do Polski. Wieczorek był bardzo udaną imprezą. Zarząd klubu podziękował temu wybitnemu zawodnikowi i trenerowi za trud jaki włożył w czasie swego pobytu w Chicago.

Konrad Bajger w pożegnalnych słowach podkreślił, że Eagles jest bardzo prężną ogranizacją, posiadającą uzdolnionych piłkarzy, którzy godnie reprezentują sport polonijny wśród licznych grup etnicznych.

Straciliśmy dobrego zawodnika i trenera ale z jego pracy wyciągniemy odpowiednie wnioski jak trzeba w przyszłości działać.

* * *

WISŁA — UNITED SERBS W PUCHARZE AMATEUR CUP NA BOISKU TRITON COLLEGE

W świąteczną niedzielę, 3 kwietnia rozegrane zostaną mecze pucharowe w Open Cup i Amateur Cup. Mecz Wisły zapowiedziany na innym boisku — będzie rozegrany w Triton College, o godzinie 3-ej po południu. Zbiórka w klubie Wisły o godz. 1-ej po poł. Kibice, którzy nie mają samochodów — mogą się zabrać z graczami.

* * *

WYNIKI TURNIEJU BILARDOWEGO

W piątek, 25 marca rozegrano ostatnią rundę międzyklubowego turnieju bilardowego. Wawel odniósł jeszcze jedno zwycięstwo, bijąc Błyskawicę 11:4, Wisła wygrała u gospodarzy z Eagles 8:7. Pobieżne policzenie punktów za wszystkie rozegrane mecze, wskazuje na następującą klasyfikację: 1. Royal Wawel, 2. Wisła, 3. Błyskawica, 4 Eagles. Była to udana impreza z cyklu międzydrużynowego zbliżenia.

* * *

BALL W HONGKONGU

Jedynym uczestnikiem angielskiej mistrzowskiej drużyny świata z 1966 roku, który jeszcze występuje na boisku, jest Alan Ball. W tym sezonie zmienił on znów barwy klubowe przenosząc się tym razem aż do Hongkongu. Zasilił on zespół FC Eastern Atletic i zamierza jeszcze czynnie występować na boisku przynajmniej przez dwa lata.

Na Wyspach Brytyjskich 37-letni Ball grał w kilku zespołach, m. in. w Southampton, Blackpool, Arsenal i Everton. W lidze rozegrał aż 726 spotkań, był reprezentantem swego kraju w 72 spotkaniach.

Na pożegnanie Alan Ball powiedział, że nie interesuje go już zupełnie angielska piłka, która, jego zdaniem, zatraciła dawny styl i obecnie jest wyłącznie ciężką pracą.

Warto dodać, że Ball będzie grał w Hongkongu w zespole, którego trenerem jest Bobby Moore, także grający w 1966 roku w reprezentacji Anglii.

* * *

GROŹNY WYPADEK PETERA MUELLERA

Podczas treningu przed biegem zjazdowym o Puchar Świata w Sarajewie, poważnych obrażeń doznał lider klasyfikacji Pucharu Świata, Szwajcar Peter Mueller. Miał on na trasie upadek, po którym został odwieziony do szpitala. Pierwsze opinie lekarzy, wskazywały na wstrząs mózgu oraz naruszenie kręgów szyjnych.

Najszybszy czas na treningu uzyskał Kanadyjczyk Todd Brooker — 1.54,32 przed Austriakiem Horti Weiratherem i Francuzem Klammerem — po 1.54,72.

BANGOR, WASH. — Policja w trakcie aresztowania demonstrantów, którzy 22 marca usiłowali zatrzymać pociąg twierdząc, że w jego wagonach znajduje się broń nuklearna. (UPI)

KRONIKA TRÓJCOWA

"Święcone"

Połączone Towarzystwa przy Parafii Św. Trójcy urządzają "Święcone" w niedzielę, 10 kwietnia, o godz. 12:00 w południe w sali parafialnej. Bilety po $4.00 od osoby są do nabycia na plebanii podczas godzin biurowych, lub po Mszy św. od marszałków. Dochód z tej imprezy przeznaczony na potrzeby parafii.

Nowenna Do Św. Antoniego

Rozpocznie się we wtorek, 10-go kwietnia. Nabożeństwa przez 9 (dziewięć) wtorków będą odprawiane w dolnym kościele o godzinie 7:00 wieczorem. Ks. Władysław Krempa, tak jak zeszłego roku, będzie odprawiać nowennę.

Solenne Triduum Wielkiego Tygodnia

Wierni powinni poczuwać się do uczestniczenia w nabożeństwach Wielkiego Czwartku, Wielkiego Piątku i Wielkiej Soboty. Jest to okres najświętszy całego roku, w którym przeżywamy tajemnice naszego zbawienia — Męki, Śmierci i Zmartwychwstania Chrystusa Pana.

Porządek Nabożeństw w Wielki Tydzień

Spowiedź

Poniedziałek, wtorek, środa i czwartek o 7:30 rano.

Wielki Czwartek — 3:00 do 4:00 po południu.

Wielki Piątek — 3:00 do 4:00 po poł.

Wielka Sobota — 3:00 do 5:00 po poł. w dolnym kościele.

* * *

Wielka Sobota — Gorzkie Żale o godz. 6:30 wiecz. (dolny kościół).

Wielki Czwartek — 8:00 rano Czytana Msza św. (dolny kościół); godz. 7:00 wiecz. — koncelebrowana Msza św. Po Mszy św. — adoracja Pana Jezusa w Repozytorium do godz. 8:30

Wielka Sobota — rano — zwiedzanie Grobu Pańskiego.

Od 2:00 do 4:00 — święcenie potraw co 30 minut (dolny kościół).

O 7:00 wiecz. — Wigilia Wielkanocna, poświęcenie ognia, wody, świecy paschalnej, odnowienie przyrzeczeń chrztu św. i Msza z kazaniem (Msza Wielkanocna).

Niedziela Wielkanocna — 9:00 rano Msza po angielsku.

10:30 rano — tradycyjna Rezurekcja z procesją i sumą. Mszy św. o godzinie 7:30 rano nie będzie.

O Co Oskarża Się KOR?

(Ciąg dalszy ze str. 4-ej)

Postawieni w stan oskarżenia członkowie KOR-u nie są sądzeni za takie czy inne czyny, lecz za esencję tego, czym był KOR. Członkowie KOR-u oskarżeni o próbę obalenia przemocą, ustroju PRL wypowiadali się za zmianami w systemie sprawowania władzy, a nie zmianami ustroju. Wypracowali oni wzory samoorganizowania się społeczeństwa, które się sprawdziły i zaowocowały w "Solidarności". Atmosfera polowania na czarownice i politycznej inkwizycji, która towarzyszy zapowiedzianemu procesowi służby odwróceniu uwagi od rzeczywistych przyczyn kryzysu w Polsce. Działalność KOR-u wzrosła z konkretnych społecznych potrzeb. KOR by w ogóle nie powstał, gdyby władza sama spełniała swoje obowiązki i nie odmawiała społeczeństwu jego praw.

Na Antenie

Uwaga Mieszkańcy Północnej Części Miasta i Północnych Przedmieść!
Zapraszamy Do Nowootwartego Sklepu Delikatesowego
LINCOLN SQUARE GROCERY
4753 N. Lincoln Ave. • Tel. 989-4592
(Pół Bloku od Lawrence i Western)
Polecamy duży wybór różnego rodzaju świeżych wędlin oraz krajowe i importowane delikatesy. Codziennie świeże pieczywo, ciasto, chruściki, pierogi i wiele innych produktów. Również świeże owoce i warzywa. Miła polska obsługa. Najniższe ceny w okolicy. Specjalny prezent świąteczny z tym ogłoszeniem.
WESOŁYCH ŚWIĄT I RADOSNEGO ALLELUJA

Kronika Stanisławowa

Nabożeństwa Wielkiego Tygodnia

Wielki Czwartek: Msza św. koncelebrowana o godz. 7-ej wieczorem; po czym procesja do ciemnicy i adoracja do godziny 10 wieczorem.

Wielki Piątek: Spowiedź św. od godziny 2-ej do 3-ej po południu w górnym kościele. Nabożeństwo Liturgiczne, komunia i adoracja Krzyża o godzinie 3-ej po poł.

Wielka Sobota: Święcenie potraw od godz. 1-szej do 2:30 po poł (co pół godziny) w dolnym kościele.

Spowiedź od godziny 2 do 3 po południu w dolnym kościele.

Wieczorem w sobotę o godzinie 6:30 w górnym kościele święcenia ognia, wody i Pachalu, po czym Msza św. koncelebrowana i komunia św.

W Niedzielę Wielkanocną — Msze św. tak samo jak w niedziele o godz. 8-ej po angielsku; o 9:15 rano — procesja Rezurekcyjna i śpiewana Msza św. po polsku; o godz. 10:30 po hiszpańsku i ostatnia o godz. 12 w południe po angielsku.

Ofiara Wielkanocna

Na Swięto Wielkanocne niech każdy parafianin złoży hojną ofiarę jako swój dar dla parafii. Serdeczne Bóg zapłać.

Z Karty Żałobnej

Ostatnio odbył się pogrzeb śp. Stefana Kamińskiego. Niech odpoczywa w pokoju wiecznym.

Nowenna Co Wtorek

Co wtorek rano po Mszy św. o godzinie 7:30 odprawiana jest Nowenna do Matki Boskiej Nieustającej Pomocy po polsku.

LEGAL NOTICE

Notice is hereby given, pursuant to "An Act in relation to the use of an Assumed Name in the conduct or transaction of Business in the State," as amended, that a certification was filed by the undersigned with the County Clerk of Cook County.
File No. K84457, on the 9th day of March, 1983.
Under the Assumed Name of B. P. Electronics, with the place of business located at 3753 W. Sunnyside, the true name and residence address of owner is Boguslaw W. Polanowski, 3753 W. Sunnyside, Chicago, IL 60625.

Czy dałeś już na bank leków "Na Ratunek"?

Jeżeli Chcesz Bez Obawy Zacząć Uśmiechać Się Znowu, Zadzwoń na Numer:
927-7788
Do Kliniki Dentystycznej
QUALIDENT
4143 S. Archer Ave.
Specjalizującej Się w Dentystyce Kosmetycznej
20% ZNIŻKI DLA EMERYTÓW
Honorujemy Wszelkie Ubezpieczenia
Pierwsza Wizyta i Konsultacja BEZ OPŁATY
DR. W. STANASZEK, DDS
Lekarz Dentysta
MÓWIMY PO POLSKU

Albany
WOMEN'S MEDICAL CENTER
SPECJALISTYCZNA OPIEKA ZDROWOTNA DLA KOBIET ORAZ ZABIEGI GINEKOLOGICZNE
• Badania Krwi i Moczu Na Ciążę
• Porady Ciążowe
• Lokalne Znieczulenie iNarkoza
• Zabiegi D&C
BEZPŁATNE BADANIA MOCZU NA CIĄŻĘ
Koszty Zabiegów i Badań Pokrywane Przez Ubezpieczenia
DZWONIĄC W JĘZYKU POLSKIM PYTAĆ O P. HALINĘ
725-0200 • 5086 N. ELSTON
Od Wtorku do Soboty: 8 Rano-4 Po Poł.

WARSAW INN RESTAURANT
6250 W. 63-cia Ul.
Polsko-Amerykański Smorgasbord

Otwarte w Niedzielę Wielkanocną 12 do 8 Wieczór
W Naszym Smorgasbord Dla Każdego Coś Smacznego:
• Rosół z Makaronem,
• Domowego Wypieku Chleb •
Pieczeń Wołowa • Pieczona Szynka • Świeża Polska Kiełbasa • Kwaszona Kapusta • Smażona Kura • Puree Kartofle • Słodkie Kartofle • Indyk • Schab Pieczony • Sałatka • Placki Kartoflane • Pierogi z Kapustą —Serem i Mięsem • Naleśniki z Serem lub Jabłkami
Duży Wybór Sałatek i Deserów Dorośli $6.25 Dzieci $2.95
Po Rezerwacje Tel. 586-0410
NASZA DRUGA LOKACJA
217 N. Rt. 31, McHenry, Il.
1 Mila Na Południe od Rt. 120
Po Rezerwacje Tel. 1—815—344-0330

POLONII CHICAGOSKIEJ SKŁADAMY SERDECZNE ŻYCZENIA RADOSNYCH ŚWIĄT ZMARTWYCHWSTANIA PAŃSKIEGO!
The lean, tender, juicy ham with the Old World flavor:
Krakus BRAND Imported Polish Ham
Serve hot, glaced and garnished to suit your fancy—or cold, right from the can. Comes fully cooked, in 3, 5, 7 and 12 pound can sizes. And every bite gives you that famous Krakus Old World flavor...

IMPORTED BY U.S. FOOD PRODUCTS, INC., CHICAGO / PHONE 342-7210 & 342-7410
©USFP, INC. 1978

Plan Rozmieszczenia Rakiet

(Ciąg dalszy ze str. 1-ej)

zachodnio-europejskich gazety nie wychodzą. Doradcy prezydenta uważają, że realizacja planu o rozmieszczeniu rakiet w Europie Zachodniej zmusi Moskwę do poważniejszego podejścia do negocjacji. Prezydent z naciskiem podkreślał konieczność postępowania zgodnie z tym planem, twierdząc, że druga strona nie widzi powodu do negocjacji, jeśli czuje się silnej.

W Genewie, niegocjator sowiecki Yuri Kvitsinski niezbyt entuzjastycznie odniósł się do nowej propozycji USA i wyraził wątpliwość, czy będzie ona w stanie wyciągnąć negocjacje z martwego punktu.

Podczas wczorajszej rozmowy z dziennikarzami poruszono również sprawę ostatniego ataku Andropowa na Reagana, który nastąpił po jego środowym wystąpieniu na temat sowieckiego zagrożenia i rozszerzenia wpływów w państwach Ameryki Środkowej. Andropow nazwał Reagana "kłamcą".

Prezydent całkowicie zlekceważył to oskarżenie, przypominając, że przywódca sowiecki zasadniczo zachował się identycznie, jak jego poprzednicy, stosujący wobec Stanów i jego członków amerykańskiego rządu dość ostry język.

Reagan wątpi, by słowa te mogły doprowadzić do nowej "zimnej wojny".

Wczoraj również prezydent ujawnił odrzucenie przez Sowiety dwóch propozycji USA, dotyczących usprawnienia postępowania weryfikacyjnego w dwóch traktatach o doświadczeniach z bronią nuklearną. Obecne przepisy nie ułatwiają Stanom kontroli nad doświadczeniami atomowymi w ZSRR. "Mamy powody, by wierzyć, że Sowiety dopuszczają się pogwałcenia tych przepisów" — mówił Reagan, dodają, że nowe propozycje ułatwiłyby obydwu stronom pewną kontrolę nad doświadczeniami. Odrzucone przez ZSRR zmiany dotyczyły traktatu z 1974 r., który zabrania przeprowadzania podziemnych testów z bronią o mocy powyżej 150 kiloton dla celów militarnych. Drugim traktatem wzbudzającym pewne wątpliwości jest tzw. Traktat o Pokojowych Nuklearnych Eksplozjach, który zabrania doświadczeń nie militarnych z taką samą bronią.

Negatywna odpowiedź na propozycje USA nadeszła w poniedziałek. "Byliśmy poważnie rozczarowani — mówił rzecznik Białego Domu — postępowanie ZSRR poddaje w wątpliwość cały ich stosunek do zagadnienia kontroli zbrojeń".

Egzekucja Amerykanina Odwołana

Bogota, Kolumbia (UPI) — 57-letni Kenneth Bishop, dyrektor firmy "Texaco" został porwany 7 marca przez członków lewicowej Ludowej Organizacji Rewolucyjnej. W czasie ataku zginęło jego dwóch osobistych strażników.

Porywacze zwrócili się do firmy Bishopa o wypłacenie okupu. "Texaco" odmówiło. W związku z tym "rewolucjoniści" zapowiedzieli na wczoraj egzekucję swej ofiary. Egzekucję odwołano, z chwilą gdy rodzina porwanego nawiązała kontakt z porywaczami. Warunków stawianych za uwolnienie Bishopa nie ujawniono.

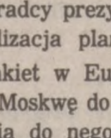

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańsza matka, siostra i babcia nasza, śp.

Donata Adela Matyszczak

(z domu Rogowska)

nagle, pożegnała się z tym światem, opatrzona św. Sakramentami, dnia 28-go marca 1983 roku, w starszym wieku.

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 31-go marca, o godzinie 9-ej rano, z zakładu pogrzebowego pnr. 6000 Milwaukee Ave., do kościoła św. Trójcy, na pokropienie, a stamtąd na cmentarz św. Wojciecha, do Mauzoleum.

Na ten smutny obrządek zapraszają wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni:

Fred Szak, syn; **Alfreda Guzman**, córka; **Wanda**, synowa; **Natalia Jacewicz**, siostra; **Jan** i (**Tadeusz** w Polsce), bracia; **Helena**, bratowa; wnuki, wnuczki; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się: Zakład Pogrzebowy B.F. Malec i Synowie, telefon 774-4100.

Komisarz INS Przeciw Udzieleniu Azylu Hu Na

Los Angeles (UPI) — Komisarz Biura Imigracyjnego (INS) zalecił odrzucenie petycji 19-letniej tenisistki, Hu Na, która nie wróciła do Chin po zawodach w USA, poprosiła o azyl polityczny. Istnieją jednak nadzieje, że prokurator generalny USA, William French Smith zmieni tę decyzję. Ostateczna decyzja nie zostanie ogłoszona aż do powrotu marszałka Izby, Thomasa O'Neilla (D.-Mass.) i innych przywódców Kongresu z oficjalnej wizyty w Chinach.

Rząd chiński domaga się powrotu panny Hu Na. Jej sprawa zaogniła jeszcze bardziej napięcie między obu krajami.

Poinformowane źródła wyjaśniają, że negatywna odpowiedź komisarza INS, Alana Nelsona jest odzwierciedleniem zatargu między Biurem Imigracyjnym a Dept. Sprawiedliwości, który powstał w chwili, gdy departament nie uznał za stosowne podanie przyczyn zgody na udzielenie azylu. W przypadku Hu Na departament zalecał przyznanie jej statusu uchodźcy politycznego, lekceważąc serię pytań wysuniętych przez Nelsona o uzasadnienie tej decyzji.

Przekupstwo Czy Troska o Dobro Publiczne?

Washington (UPI) — Adwokat olbrzymiej kompanii zajmującej się likwidacją toksycznych odpadów produkcyjnych zakupił od ustawodawcy z Alabamy 229 akrów ziemi za $262,000 — sumę wyższą od ceny rynkowej.

Rzeczony ustawodawca, reprezentant stanowy Preston C. Minus potwierdził transakcję i poinformował, że adwokat nie wykluczył również możliwości odkupienia od niego dodatkowych 450 akrów ziemi.

Rep. Minus doprowadził do zatwierdzenia prawa ograniczającego posunięcia rywali rzeczonej firmy — "Chemical Waste Management Inc.". Inna firma ubiegała się o zezwolenie na operacje w tym rejonie, kiedy Minus wystąpił z propozycją o zakazie istnienia w powiecie więcej niż jednego śmietniska i doprowadził do jej zatwierdzenia.

Katastrofa Lotnicza w New Jersey

Newark, N.J. (UPI) — Prywatny samolot odrzutowy (Lear) spadł w pobliżu tutejszego lotniska międzynarodowego do rowu odwadniającego.

Co najmniej jedna osoba poniosła śmierć.

Katastrofa wydarzyła się w pobliżu autostrady New Jersey Turnpike w porcie Newark. Na razie nie wiadomo, ile osób znajdowało się na pokładzie samolotu.

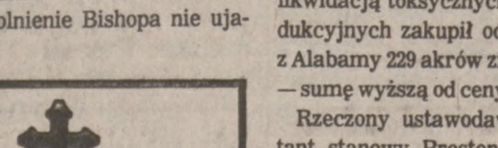

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańsza siostra nasza, ś.p.

Siostra Maria Fides

Ze Zgromadzenia Sióstr Najśw. Rodziny z Nazaretu

(z domu Wiktoria Sprawa)

Po długiej chorobie, zasnęła w Panu, opatrzona św. Sakramentami, dnia 30-go marca 1983 roku, o godzinie 4:30 nad ranem, przeżywszy lat 91, w zakonie 73 lat.

Msza św. żałobna zostanie odprawiona dziś o godzinie 7-ej wieczorem w Prowincjacie pnr. 353 N. River Rd. w Des Plaines, Ill.

Pogrzeb prywatny w czwartek. Zwłoki zostaną pochowane na cmentarzu Wszystkich Swiętych w Des Plaines, Ill. na parceli zakonnej.

Na ten smutny obrządek zapraszają wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążone:

SIOSTRY ZE ZGROMADZENIA SIÓSTR NAJŚW. RODZINY Z NAZARETU.

Pogrzebem zajmuje się: Walter L. Sojka, telefon 666-2673.

HAUTECOMBE, FRANCJA. — Pogrzeb ostatniego króla Włoch Umberto II. (UPI)

Oferta Reagna Wobec Jordanii

(Ciąg dalszy ze str. 1-ej)

nastąpiło w Ammanie przed przyjazdem tutaj przewodniczącego PLO Yassera Arafata. Rozmowy, które mają obecnie nastąpić będą prawdopodobnie miały przełomowe znaczenie dla całej kwestii bliskowschodniej.

Arafat oczekiwany jest w Ammanie już od niedzieli. Na lotnisku rozwinięto już nawet powitalny chodnik, po którym miał przejść przywódca Palestyńczyków. Jednakże okazało się, że samolot którym leciał z Tunezji wylądował w Arabii Saudyjskiej. Oczekiwania wzrosły ponownie w poniedziałek, lecz również wczoraj Arafat przebywał w Bahrainie. Obecnie nikt nie jest w stanie określić, kiedy dokładnie szef PLO ma przylecieć do Jordanii.

W międzyczasie w Jordanii toczy się ożywiona działalność dyplomatyczna. Komentarze prasowe sugerują z jednej strony, że Hussein uchyli się od przystąpienia do negocjacji do czasu otrzymania ze strony Stanów Zjednoczonych żelaznych zapewnień, że działać one będą zdecydowanie w celu powstrzymania osadnictwa na Zachodnim Brzegu. Optymiści stwierdzają, że Hussein jest obecnie gotowy do przystąpienia do negocjacji. Przypomnijmy, że chodzi o propozycję amerykańską utworzenia autonomicznego państwa palestyńskiego na Zachodnim Brzegu i w strefie Gazy, które połączone byłoby unią z Jordanią.

Tymczasem 5 tys. policji izraelskiej uzbrojonej do walki z demonstrantami wkroczyło na terytaoria izraelskie, na których znajdują się duże skupiska ludności arabskiej. W celu powstrzymania gwałtownych demonstracji ludność arabskiej z okazji siódmej rocznicy zajęcia tych ziem przez Izrael.

Wojskowe władze izraelskie wprowadziły w niektórych miejscowościach godziną policyjną. Większość sklepów i przedsiębiorstw na Zachodnim Brzegu pozostawała zamknięta.

Jak do tej pory aresztowano kilkudziesięciu Arabów izraelskich.

Poniedziałek i wtorek kolejnych 70 Palestyńczyków zostało skierowanych do szpitala z objawami zatrucia gazem. Uprzednio ponad 300 dziewcząt palestyńskich uległo zatruciu gazem w 6 szkołach na Zachodnim Brzegu.

W Bejrucie przebywający tam obecnie z wizytą sekretarz stanu d/s min. spraw zagranicznych W. Brytanii Douglas Hurd poddał krytyce przedłużającą się obecność wojsk izraelskich w Libanie. Rozmawiając z reporterami przed spotkaniem z prez Aminem Gemayelem oświadczył on, że wycofanie wojsk izraelskich konieczne jest w celu wciągnięcia Jordanii w ogólne porozumienie bliskowschodnie.

W wtorek władze libańskie odrzuciły przedstawione przez Izrael warunki wycofania wojsk z Libanu.

Nowe Przepisy Niepokoją Francuzów

Paryż (UPI) — Francuskie biura podróży zaniepokojone wydanymi przez rząd ograniczeniami wyjazdowymi z Francji rozpoczęły akcję w celu zorganizowania demonstracji potencjalnych tegorocznych turystów przeciwko nowym przepisom.

Ograniczają one wywóz dewiz do $450 na jednego turystę rocznie, ponadto nie wolno również turystom francuskim za granicą korzystać z kart kredytowych.

Zapowiedziana demonstracja ma mieć charakte marszu protestacyjnego, który rozpocznie się w środe w południe w centrum Paryża.

Jako część rządowego planu oszczędności przepisy te mają dopomóc załagodzić deficyt $13 mld we francuskim handlu zagranicznym.

We wtoek Francuzi szturmowali banki w celu dokonania w ostatniej chwili wymiany franków na mocniejsze waluty. Termin wprowadzenia nowych przepisów obowiązuje od środy 30 marca br.

Tymczasem organizacja skupiająca wszystkie francuskie biura podróży wydała po bezskutecznych negocjacjach z ministrami finansów i spraw zagranicznych komunikat stwierdzający, że nowe zarządzenia ograniczają wolność Francuzów w zakresie swobodnego podróżowania.

Zagraniczne agencje turystyczne związane z Francją oświadczyły, że ograniczenia turystyczne naruszają ducha porozumienia z Helsinek dotyczącego praw człowieka i obywatela.

Fałszywe Wspomnienia J. Gritza

Washington (UPI) — Wtorkowy "Washington Times" doniósł, że weteran wojny wietnamskiej, James "Bo" Gritz, który przedostał się do Laosu, by odszukać amerykańskich jeńców wojennych, sfabrykował część swych dramatycznych opowieści o bohaterstwie Amerykanów na polach bitewnych, by skłonić zainteresowanych do zwiększenia datków na swe ekspedycje.

44-letni Gritz jest przekonany, że Amerykanie wzięci do niewoli w czasie wojny wietnamskiej są ciągle żywi i przebywają w więzieniach lub obozach na terenie Laosu. Wbrew życzeniom rządu USA, Gritz urządził kilka wypadów do tego kraju, celem zebrania dowodów na potwierdzenie swych przekonań. Wszystkie akcje zakończyły się niepowodzeniem.

Podczas spotkań urządzanych na terenie całych Stanów, celem zdobycia funduszy na te wyprawy, Gritz wspomniał o incydencie, który, według jego słów, miał miejsce w 1965 roku. Opowiadał o ataku na jego patrol, twierdząc, że żołnierz o nazwisku Hoagland odniósł wówczas poważne rany głowy. Kiedy reszta patrolu zebrała się wokół niego, prosił, by pozostawili go samego i nie narażali się na zabicie lub wzięcie do niewoli. Gdy odmówili, Hoagland wyciągnął broń i strzelił sobie w głowę, aby koledzy nie mieli powodu do pozostawania w niebezpiecznym miejscu.

Powołując się na dokumenty armii, gazeta doniosła, że Hoagland nie popełnił samobójstwa; że opisywana przez Gritza bitwa odbyła się w 1966 roku, a nie w 1965 i że sam Gritz nie brał udziału w patrolu, w którym znajdował się Hoagland.

47-letni Charles Hiner przedstawił gazecie dokumenty z bitwy, w której zginął Hoagland. Twierdzi on również, że człowiek ten nie mógł popełnić samobójstwa, ponieważ poniósł natychmiastową śmierć od strzału nieprzyjaciela.

Zabity w Sprzeczce

Przyjaciółka 34-letniego Willie Bradley została oskarżona o zamordowanie go w sprzeczce o to, który z programów telewizyjnych powinni wspólnie oglądać. Do sprzeczki doszło w poniedziałek wieczorem. Ponieważ Bradley chciał oglądać mecz koszykówki a nie film, Verona Berkley zadała mu śmiertelny cios nożem. Zmarł w szpitalu w kilka minut po przewiezieniu go z mieszkania.

Fakty Ujawnione Podczas Śledztwa Przeciw Barbiemu

Washington (ST) — Dokumenty świadczą o tym, że wywiad armii i Dept. Stanu US rekrutował, jako swych agentów setki byłych nazistowców, poszukiwanych przez państwa bloku sowieckiego za zbrodnie wojenne.

Informacje te wyszły na światło dzienne w czasie dochodzeń prowadzonych przeciw byłemu oficerowi Gestapo Klausowi Barbie, znanemu jako "rzeźnik Lyonu."

23 maja 1949 roku francuski rząd formalnie zwrócił się do Stanów Zjednoczonych z prośbą o ekstradycję Barbiego za rolę, jaką odegrał w wymordowaniu 14,000 Żydów i członków francuskiego ruchu oporu podczas II wojny światowej. Żądanie powtórzono 20 lipca i 9 listopada samego roku.

Rząd amerykański nie dawał odpowiedzi, aż do 2 grudnia, kiedy to Dept. Stanu sugerował, by Francuzi zwróli się w tej sprawie do biura Najwyższego Komisarza USA w Niemczech Zachodnich. Francja postąpiła zgodnie z tą sugestią w styczniu, 1950 roku. I tym razem nie odniesiono żadnego sukcesu. Rok później Barbie mieszkał już w Boliwii pod nowym nazwiskiem Klausa Altmanna.

Dokumenty Dept. Stanu, złożone w Archiwum Narodowym, świadczą o czymś więcej niż niechęci Amerykanów do ekstradycji Barbiego, którego trzymano pod ochroną w Niemczech Zachodnich, wydobywając z niego informacje na temat francuskich komunistów.

Wielu dokumentów potwierdza doniesienia o rekrutacji nazistowców, jako agentów wywiadu, koordynacji wysiłków przeciw ich ekstradycji do państw Wschodniej i Zachodniej Europy i utrzymywaniu ich w amerykańskiej lub brytyjskiej strefie w Niemczech.

Ujawniono także, że wywiad USA zezwalał im nawet na imigrację do Ameryki Południowej (pod fałszywymi nazwiskami) w ramach legalnej akcji przerzucania uchodźców na półkulę zachodnią, noszącej nazwę "Operation safehaven."

Polityka ochrony osób oskarżonych o zbrodnie wojenne zmieniła się nieco wraz z nastaniem "Zimnej Wojny." Biuro Koordynacji Polityki Dept. Stanu zaczęło rekrutować sowieckich antykomunistów. Jednocześnie, wywiad Dept. Stanu i armii występowały przeciw ekstradycji do państw bloku sowieckiego każdej osoby, która mogłaby się przydać w USA lub też komunistom. Amerykanie i Brytyjczycy współpracowali w sformułowaniu polityki w stosunku do byłych nazistów i ich kolaborantów. Wspólnie opracowano decyzję o odrzucaniu żądań o ekstracycję do państw komunistycznych po 1 kwietnia, 1948 roku.

Jugosławia domagała się oddania ponad 200 byłych członków SS. Stany zgodziły się jedynie na ekstradycję kilku.

Czechosłowacja, Polska, Węgry i Bułgaria żądały ekstradycji również ponad 200 nazistów. Polska dostała jednego, Bułgaria — dwóch, a Węgry i Czechosłowacj żadnego, częściowo ponieważ Czechosłowacja przekazała w ręce Sowietów dwóch pierwszych nazistów, których na jej żądanie wydalono z USA.

Nie doszło również nigdy do ekstradycji setek wschodnioeuropejskich kolaborantów nazistowskich, ponieważ obawiano się, że zostaną zgładzeni bez sądu, a także dlatego, że ludzie ci mogli dostarczyć cennych informacji na temat nowych komunistycznych reżimów za "Zelazną Bramą."

Nowe Oskarżenia Nikaragui Przeciw Hondurasowi

Managua, Nikaragua (UPI) — Nikaragua ponownie wysunęła oskarżenia przeciw Hondurasowi twierdząc, że hondurańscy żołnierze dopuści się dwukrotnego przekroczenia granicy i ataku na jej punkty obserwacyjne w pobliżu miasteczka Somotillo, w północnozachodniej prowincji Chinandega.

Nikaraguańskie ministerstwo spraw zagranicznych poinformowało, że Hondurańczycy zostali dość szybko wyparci przez żołnierzy z armii Sandinista. Rzekomy atak określono jako "nowy akt agresji przeciw Nikaragui".

Ministerstwo doniosło również, że grupa prawicowych rebeliantów dokonała napadu na karetkę pogotowia na drodze między San Fernando a Cuidad Antigua w prowincji Nova Segovia. Podobno zabito kierowcę i zraniono pielęgniarkę.

Prawicowcy walczący o zniesienie marksistowskiego rządu Nikaragui pionformowali natomiast o przeprowadzeniu ataku na konwój armii i zabiciu 200 oraz zranieniu dziesiątek innych żołnierzy. Wiadomości te nie zostały potwierdzone przez niezależne źródła.

Wymiana Informacji Pomiędzy Wojskiem U.S. i Izraela w Libanie

Bejrut (ST) — Dowództwo oddziału amerykańskiej piechoty morskiej w Libanie wyraziło zgodę na propozycję Izraela w sprawie ustanowienia "dodatkowego kanału komunikacyjnego" — celem uniknięcia w przyszłości ewentualnych dalszych starć między personelem amerykańskim a izraelskim.

Komunikat w tej sprawie wydała zarówno ambasada amerykańska, jak i władze izraelskie.

Dowództwo amerykańskie podkreśliło, że usytuowanie nowych środków porozumienia, nie zmienia w niczym dotychczasowej roli amerykańskiego garnizonu stacjonowanego w Libanie.

Sprzedaż Licencji Na Podwodne Wiercenia Wstrzymane

Boston (UPI) — Sędzia federalny tymczasowo zablokował planowaną przez sekr. Dept. Spraw Wewnętrznych, Jamesa Watta sprzedaż licencji na poszukiwania gazu i ropy naftowej wzdłuż wybrzeży Nowej Anglii. Sprzedaż 2.8 mln podwodnych akrów miała się odbyć w Nowym Yorku we wtorek.

Sąd Utrzymał Przepisy Policji Detroickiej

Cincinnati (UPI) — Federalny Sąd Apelacyjny utrzymał decyzję sądu niższej instancji w sprawie polityki promocyjnej w detroickim Departamencie Policji. Przeciw temu prawu wystąpili biali policjanci oskarżając departament o stosowanie tzw. odwrotnej dyskryminacji, wymierzonej przeciw białym a faworyzującym czarnych.

Już w 1974 roku Rada Komisarzy Policji uchwaliła przepisy, które wymagają by 50% policjantów promowanych do wyższych rang wywodziło się z czarnej mniejszości. Biali policjanci utrzymują, że w ten sposób nawet ci, którzy lepiej zdadzą egzamin od swych czarnych kolegów, muszą czekać na promocje znacznie dłużej.

Sąd uznał, że przepisy takie są dopuszczalne, jeśli ich zamiarem jest "wyrównanie" krzywd wynikających z dyskryminacji czarnych policjantów w przeszłości.

NOWY KALENDARZ

Zwyczajem lat ubiegłych — wyszedł już z druku nowy KALENDARZ ZWIĄZKOWY NA ROK 1983. Wydawnictwo to z każdym rokiem ulepsza swoją treść, dostosowując ją do bieżących potrzeb członków ZNP i całej Polonii w świecie.

Kalendarz Związkowy na rok 1983, posiada bogatą treść informacyjną i powieściową, przeplataną zdrowym humorem i ozdobioną licznymi ilustracjami. Posiada on szczególnie ważne informacje dla osób starających się o obywatelstwo amerykańskie.

Kalendarz Związkowy w cenie $6.75 z przesyłką można zamawiać w Administracji Dziennika Związkowego. Zamówienia wraz z należnością w czekach lub money orderach należy kierować do:

DZIENNIK ZWIĄZKOWY

6100 N. Cicero Ave.

Chicago, IL 60646

NA C.O.D. NIE WYSYŁAMY

Z Bocznej Trybuny Sportowej

ZYGMUNT P. BOBIN

"BOGDANÓWKA" W KLUBIE SPORTOWYM WISŁA

Zgodnie z kalendarzem — jedni obchodzili "Józefówki". Tego samego dnia jest również Bogdana. W klubie sportowym Wisła odbyło się pożegnanie, wracającego do kraju Bogdana Lewandowskiego.

Program pożegnania prowadził wiceprezes Wisły, H. Czaplak, który miał szczęśliwą rękę, sponsorując przyjazd B. Lewandowskiego do Chicago. Kolejno z żalem żegnali odjeżdżającego: T. Kozłowski mgr 1-ej drużyny; T. Michaliszyn, trener drużyny — w imieniu drużyny wręczył okzały aparat radiowy. T. Sidor mgr. zeszłorocznej rezerwy — dziękował Solenizantowi — za wyjątkową pomoc od "fachowca". Pani Eulalia Lach, skarbnik klubu wręczyła puchar od klubu Wisła; W. Tutaj — wręczył p. Bogdanowi — "bogatą" plakietę od zarządu klubu Wisła. Cięte róże na stołach — T. Florczak, orkiestra — W. Tutaj, kier. lokalu.

Solenizant przemawiał dwa razy, raz mówiąc o pomocy (z Chicago) dla jego macierzystego klubu w Polsce (K.S. Pruszkow, zał. 1923 r.) — drugi raz w formie dowcipnego wiersza ujął swe przeżycia jako gracz obu drużyn Wisły, członek Komisji Rewizyjnej trener, artysta-plastyk, człowiek pracy i . . . kucharz.

Wisła zawdzięcza niepolskiej firmie, dzięki jego staraniom, dresy w 1982 i komplet uniformów sportowych w 1983 r. Nic dziwnego tego wyjątkowo zasłużonego Bogdana — żegnano z wielkim żalem. Dużo wzruszeń, dużo oklasków.

Po części oficjalnej—przyjęcie, głównie sponsorowane prze T. Kozłowskiego. Duża frekwencja tego pożegnania nie zaskoczyła organizatorów. Dawnym polskim zwyczajem upieczono 2 całe prosiaki na rożnie; głównie dzięki Markowi Loncar ("A Touch of Europe").

Przy suto zastawionych stołach — goszczono wszystkich, kto tylko zawitał do lokalu Wisła na to pożegnanie. Przy dobrej orkiestrze bawiono się do rana. Była to impreza bez "zobowiązań" ze strony gości. Tak Wisła żegnała zasłużonego gracza i działacza. Oby takich ludzi było więcej! Wzruszony p. Bogdan odwdzięczył się, wręczając proporczyki i żetony jego macierzystego klubu "Pruszków Na koniec — Do Zobaczenia!

* * *

MIĘDZYSTANOWE ROZGRYWKI HALOWE PIŁKI NOŻNEJ

W niedzielę, 28 marca zakończono sezon halowy piłki nożnej w Soccer City (Highland Park) — turniejem międzystanowym: Illinois (2 drużyny), jedna drużyna stanu Indiana i jedna drużyna stanu Ohio. Wyniki były następujące:

Metropolitan League (Illinois) — Indiana All Stars 9:2.

National Soccer League (Illinois) — Erie League (Ohio) 6:5.

W meczu o 3-cie miejsce Indiana wygrała z Ohio 7:4.

W finale Metro League (Il.) bez trudu pokonała National Soccer League (Ill.) 9:2. Metro League górowała ambicją i szybkością. Zawodnicy National Soccer League nie grali zespołowo i na tle ligi Metro wypadli słabo. W reprezentacji Metro dużo zawodników było z Eagles, Wawelu i Błyskawicy. Natomiast reprezentacja National Soccer League oparta została głównie na graczach Winged Bull, Charrua i Maroons. Niestety, ci gracze sprawiali wrażenie, iż na tej hali grają po raz pierwszy. Faktem jest, iż grali oni na tej hali całą zimę. Natomiast repreprezentacji Metro nie przeszkodziło to, iż na tej hali grała ona po raz pierwszy.

Widzów b. dużo. Emocji wiele. Ale najwięcej satysfakcji miało kierownictwo reprezentacji Metro League. Poprawna organizacja była w rękach zarządu N.S.L.

POLSKIE PROGRAMY RADIOWE W CHICAGO W KOLEJNOŚCI NADAWANIA

ROBERT LEWANDOWSKI
Stacja WSBC 1240 KC
Codziennie 7-8:30 Rano
2-3 Po Poł. w Niedziele
Robert Lewandowski, Właściciel

GODZINA SŁONECZNA LIDII PUCIŃSKIEJ
Stacja WEDC
7 Dni w Tygodniu
8:30-9:30 Rano

WCEV GŁOS POLONII 1450 AM
MIGALA COMMUNICATIONS CORP.
Od poniedziałku do Piątku Włącznie
4:30 do 6:00 Wieczorem
Sobota 4:05 do 6:00 Wieczorem
Kierownicy i Anonserzy Audycji
JÓZEF, SŁAWA i JERZY MIGAŁA

"POLSKA W MUZYCE PIEŚNI I SŁOWIE"
Stacja WOPA
W Poniedziałek 7-8 Wiecz.
Od Wtorku do Czwartku Włącznie
7:30-8 Wiecz.
ADAM GRZEGORZEWSKI
Kierownik i Zarządca

Radiowy Program
APOSTOLSTWA MODLITWY
POLSKICH OJCÓW JEZUITÓW
W Chicago
Środa: 9:30 do 10 Wieczór
Stacja WOPA 1490 AM
Niedziela: 7 do 8:30 Rano
Stacja WCEV 1450 AM
Program niedzielny rozpoczynamy MSZĄ ŚW. nadawaną bezpośrednio z naszej kaplicy Najśw. Serca Jezusa w Chicago Ojcowie Jezuici
Tel. 588-7476

GODZINA RÓŻAŃCOWA
OJCA JUSTYNA
WOPA 1490 KC
Sobota 7:30 Rano
Niedziela 7:30 Wiecz.
O. Kornelian Dende OFMC, Dyrektor

"UNCLE" HENRY CUKIERKA
SKOCZNA POLSKA MUZYKA
Sobota 8-9 Rano i 1-2 Po Poł.
WTAQ 1300 KC
Niedziela 8-9 Rano i 2-3 Po Poł.

CHET GULIŃSKI SHOW
NIEDZIELA
9-10 Rano WYLO 540 KC
10 Rano do 1 Ppł. WOPA 1490 KC
SOBOTA
2-3 Ppł. WTAQ 1300 KC
4-5 Ppł. WTAQ 1300 KC
Chet Guliński, Dyr. Programów

THE PIEROGI KING
RADIO POLKA SHOWS
WOPA 1490 KC
Sobota 1 do 2 Po Poł.
WTAQ 1300 KC
Sobota 3 do 4 Po Poł.
WONX 1590 KC
Niedziela 8 do 9 Rano

"KŁOPOTY SIEKIERKÓW"
Stacja WOPA 1490 KC
W Każdy Wtorek, Środę.
Czwartek i Piątek 7-7:30 Wiecz.
Kierownik
BRONISŁAW ZIELIŃSKI
Anonserzy
PELAGIA i BRONISŁAW MROZOWIE

Pet Potholders

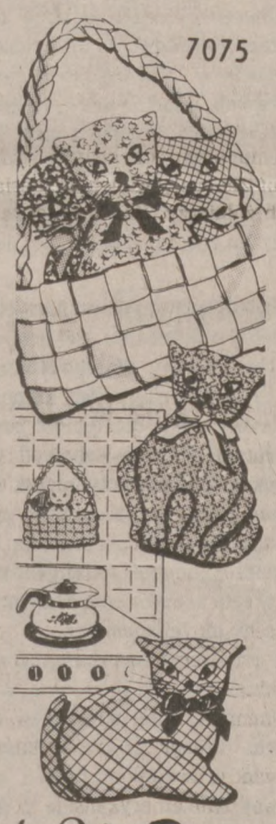

by Alice Brooks

These adorable kittens serve a useful purpose in a kitchen.
Kittens in a basket decorate the wall next to your stove and are so handy when you need help with hot pots. Pattern 7075: directions, transfer for basket and kitten potholders.
$2.50 for each pattern. Add 50¢ each pattern for postage and handling. Send to:

Alice Brooks
Needelcraft Dept. 263
Polish Daily Zgoda
Box 163, Old Chelsea Sta., New York, NY 10113. Print Name, Address, Zip, Pattern Number.

Yes! I want to see more crafts, send me your new 1983 NEEDLECRAFT CATALOG. 150 designs, 3 free patterns. Only $1.50
ALL CRAFT BOOKS. $2.00 each
All Books and Catalog—add 50¢ each for postage and handling.
135-Dolls & Clothes On Parade
134-14 Quick Machine Quilts
133-Fashion Home Quilting
132-Quilt Originals
130-Sweater Fashions-Sizes 38-56
128-Envelope Patchwork Quilts
127-Afghans 'n' Doilies
125-Petal Quilts
124-Easy Gifts 'n' Ornaments
123-Stitch 'n' Patch Quilts
122-Stuff 'n' Puff Quilts
120-Crochet Your Wardrobe
119-Easy Art of Flower Crochet
116-Nifty Fifty Quilts
115-Easy Art of Ripple Croch
113-Complete Gift Book
109-Sew + Knit (Basic tissue incl)
105-Instant Crochet
102-Museum Quilts
101-Quilt Book Collection 1

A Public Service of This Newspaper & The Advertising Council
We need your type. Donate Blood.
American Red Cross
© The American National Red Cross 1981

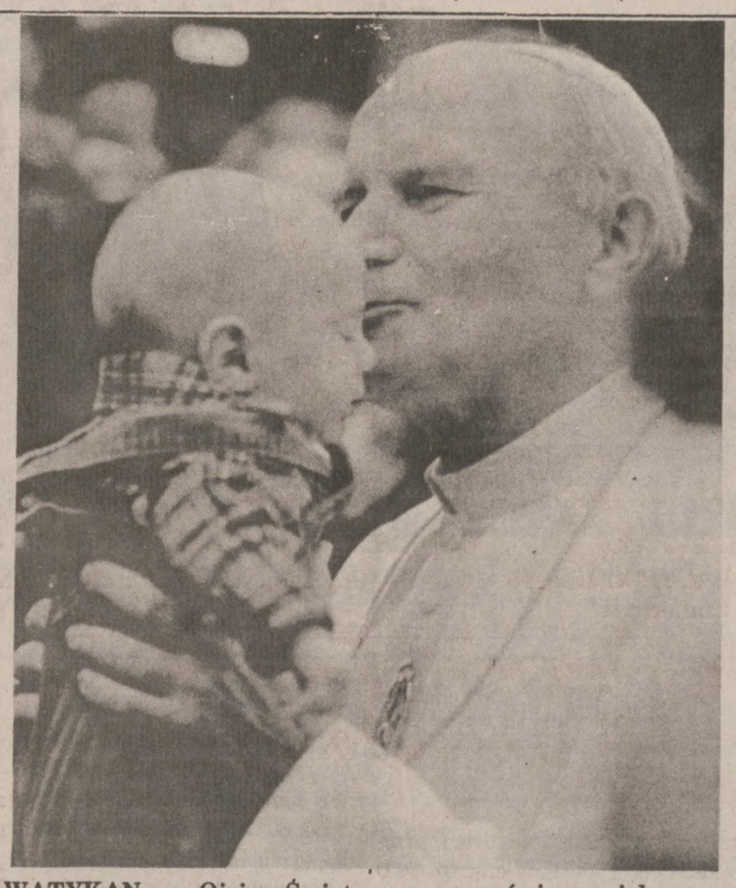

WATYKAN. — Ojciec Święty zawsze poświęca wiele czasu dzieciom. Na zdjęciu niemowlę w objęciach Papieża w czasie audiencji generalnej 23 marca br. (UPI)

Towarzystwo Opieki Nad Oświęcimiem

38 rocznica wyzwolenia obozu koncentracyjnego Auschwitz była okazją do oficjalnego utworzenia Towarzystwa Opieki nad Oświęcimiem. Oficjalnego — bowiem koncepcja powołania takiej organizacji dojrzewała w środowisku byłych więźniów i uczestników podoświęcimskiego ruchu oporu już od dawna.

W 1947 r. utworzono Państwowe Muzeum w Oświęcimiu, które do tej pory zwiedziło ponad 15 milionów osób, w tym ok. 3 mln pielgrzymów i turystów z całego świata. To przekonujący dowód, iż symbolika Oświęcimia jest wciąż aktualna.

Nowe powstałe towarzystwo zamierza ściśle współpracować z muzeum oświęcimskim, ażeby dopomóc tej zasłużonej placówce naukowobadawczej w przechowywaniu dowodów zbrodni III Rzeszy i w utrwalaniu pamięci 4 mln ofiar.

Bliźniaczki z "Probówki"

Manhasset, N.Y. (UPI) — W uniwersyteckim szpitalu North Shore w Manhasset w stanie Nowy York przyszły na świat pierwsze w USA bliźniaki "z probówki", czyli dzieci zrodzone ze sztucznego zapłodnienia. Zabiegu tego dokonano w klinice Eastern Virginia Medical School w Norfolk, Va.

Stan zdrowia dzieci i matki określono jako zadawalający.

Nancy Tilton urodziła dziewczynkę Heather Jane, która ważyła 7 funtów i 4 uncje, oraz chłopczyka, Todda Macdonalda o wadze o 3 uncje mniejszej od wagi siostrzyczki.

Ojcem dzieci jest 37-letni Todd Tilton, zatrudniony jako księgowy w firmie na Wall Street.

Mleko w Grudziądzu

W Grudziądzu znacznie zdrowiej pić wodę, niż zakupione w miejscowości OSM mleko. Z 736 pobranych z niego prób tylko 73 nadawały się do spożycia. Danych o "premii" za to osiągnięcie nie znamy.

NOWY YORK. — Dame Rebecca West, znana pisarka, zmarła 15 marca, licząc 90 lat. Zdjęcie to pochodzi z 1960 r. (UPI)

★ Pomoc Domowa

PRACA DOMOWA DLA KOBIET Z ZAMIESZKANIEM
Wynagrodzenie od $125-$200
777-4560
Pytać o Łukasza
4763 N. KEYSTONE
LUKE'S EMPLOYMENT AGENCY

POMOC DOMOWA Z ZAMIESZKANIEM
Musi rozumieć po angielsku. Piękny dom w Niles. Mała rodzina bez dzieci. Proszę dzwonić przed 5 po południu i pytać o Dolores.
Tel. 967-1440.

POTRZEBNA kobieta do opieki starszej pani z zamieszkaniem. Chicago. Tel. 586-3966.

HOUSEKEEPER
Live in. Condo apartment in Lincolnwood. 3 adults. Honest mature woman. Must speak English. Nice home, private bedroom & bath, TV. No smoking or drinking. Must have personnal references. $200 per week. Please call
Mrs. G. for interview
9 A.M. to 5 P.M. — 673-7680
After 5 P.M. — 674-6750

DO PILNOWANIA niemowlęcia w moim domu. Znajomość języka angielskiego pomocna. 728-8744 — mówić po angielsku.

★ Praca Żeńska

POTRZEBNA KOBIETA
DO POMOCY W KUCHNI
Pełen etat. Południowo-zachodnia strona. Telefonować po 3.
425-1720

CLEANING
Need mature cleaning lady for home for the elderly. Must speak English. For further information call
MRS. TRAVI Between 10 and 5
775-7383

POTRZEBNA KOBIETA
Do Pracy Do Piekarni
Zgłaszać Się Osobiście:
2158 W. CHICAGO AVE.
Tel. 384-5562

POTRZEBNA bartenderka. Tel. 478-4744 pytać o Rad.

BARTENDERKA
Tylko ze znajomością angielskiego. Zgłaszać się osobiście.
BIAŁYSTOK INN
3653 W. DIVERSEY

★ Praca

POTRZEBNI KOBIETA I MĘŻCZYZNA
Do sprzątania budynku biurowego.
Z zamieszkaniem.
Zgłaszać się od poniedziałku do piątku tylko od 3 — 5 PM.
6841 W. ADDISON

JANITOR
Management couple wanted for North side courtyard building. Should be experienced in maintenance and very strong in plumbing knowledge.
MUST speak good English.
For interview
call between 3 p.m. — 5 p.m.
Monday, Wednesday & Friday
Phone: 973-5538
DIMENSIONS MANAGEMENT CORP.

★ Praca

PRACA
Nowoczesne biuro podróży ulokowane w ruchliwym miejscu zatrudni na korzystnych warunkach (menażera lub wspólnika w zyskach), pracownika mającego doświadczenie w biurze podróży. Musi być to osoba z inicjatywą, stanowcza i konsekwentna. Wymagana jest absolutnie BIEGŁA ZNAJOMOŚĆ JĘZYKA ANGIELSKIEGO i dobra umiejętność pisania na maszynie.
736-5523

POSZUKUJE pianistę i basistę — do zespołu. 593-8072

DOŚWIADCZENI "JANITORZY"
Z samochodem, na nocne sprzątanie sklepów. Wymagane doświadczenie w ściąganiu wosku i woskowaniu oraz umiejętność operowania maszynami automatycznymi Clarke i Advance. Dobre wynagrodzenie.
Zgłaszać się osobiście:
MAINTENEX
2855 N. Drake
Poniedziałek ,wtorek, środa od 12-5.

★ Praca Męska

KUŚNIERZA
Z Doświadczeniem Zatrudnię Do Szycia Kozuchów
Tel. 772-4940

PRZYJMĘ młodego, doświadczonego stolarza budowlanego. 384-6472 wieczorem.

DLA OSÓB ZNAJĄCYCH BIEGLE JĘZYK ANGIELSKI
Pracując 5 godzin dziennie zarobisz $300-$600 i więcej tygodniowo.
Po Informacje Dzwoń
452-6783

POTRZEBNI pracownicy do kontraktora. Tel. 545-0940.

POTRZEBNY KIEROWCA
(zawodowe prawo jazdy z Polski) do przewożenia pracowników.
Po informacje dzwonić:
282-0333
od godz. 6 wieczór

KRAWIEC
Pełen etat do sklepu odzieży męskiej. Swiadczenia, podział zysku, ubezpieczenie szpitalne. Najchętniej osobę znającą trochę angielski.
Dzwonić: 463-1133

POTRZEBA dwóch stolarzy. Muszą mieć samochód. ..... 743-0262.

Potrzebny Doświadczony
USTAWIACZ DO MASZYNY
Modelującej Drewniane Listwy
T.Z. STICKIR MOLDER firmy MATTISON
Angielski Niewymagany
TEL. 278-3580

★ Osobiste

JULIUSZ WACŁAWSKI z Łodzi proszę zadzwonić ..... 593-8072.

★ Domy z Interesem

NA SPRZEDAŻ DOCHODOWY BUDYNEK
5608 N. Milwaukee Ave.
Sklep i 3 apartamenty.
$139,000 — stała cena.
Proszę telefonować:
286-4300

★ Domy

FOX LAKE
New 2 BR home. $38,500. Will sell on contract. 15% down, 9.5% interest. Owner will finance. Lake rights.
438-6387

SPADKOBIERCY SPRZEDAJĄ
2 piętrowy dom, murowany. 5 pokoi, 3 sypialnie. Aluminiowe okna. 1 piętro gazem ogrzewane. Garaż na 2 auta. Blisko kościoła 5 Braci Męczenników. Cena powyżej $60,000. Zainteresowani proszę dzwonić po 6 wieczorem
458-6334
Mówimy Po Polsku

MUROWANY DOM NA SPRZEDAŻ PRZEZ WŁAŚCICIELA
3 sypialnie, pokój gościnny, 2 pełne łazienki, kuchnia z miejscem na jedzenie, pokój rodzinny, basement, centalne ochładzanie. Garaż na 2 auta. Nowy dach. 2 bloki na północ od Archer na Nashville. Niska $60-ka lub najlepsza oferta.
MUSICIE ZOBACZYĆ.
371-4445

★ Naprawa TV

NAPRAWA telewizorów kolorowych, biało-czarnych. Gwarancja. 736-5605

NAPRAWA telewizorów, stereo. 384-7853.

★ Kontraktorzy

JANTAR CONSTRUCTION wykonuje wszelkie roboty budowlane. 889-6997.

NISKIE CENY—40% ZNIŻKI!
Wszelkie Roboty Kontraktorskie
Rynny • Okapówki itp. • Sidingi
Garaże • Werandy Fachowo z Gwarancją
Ubezpieczony Pod Bondem
TEL.: 286-7080

★ Malowanie

MALUJE, tapetuje. Tel. 286-0864.

★ Elektryczne Roboty

LICENCJOWANY elektryk wykona wszelkie prace elektryczne z gwarancją i po konkurencyjnych cenach. 725-0188.

WSZELKIE prace elektryczne i budowlane wykonują Stanley i Zdzisław. 252-2907.

★ Dachy

MAINTENANCE ROOFING CO.
Wszelkiego Rodzaju Dachy • Do Budynków Handlowych, Fabrycznych i Rezydencyjnych • Pokrywania dachów smołą • Dachy z Papy • Dachy Płytkowe itp. • Dachy nowe i naprawy starych
PIŚMIENNA GWARANCJA
963-6778
Dzwonić w Języku Angielskim

★ Zguby

ZGUBIONO paszport na nazwiska Marek Raczynski. Proszę o kontak — tel.: 725-4666.

★ AUTO

SPRZEDAM
Buick Skylark '78
Datsun '81 Pinto '76
Impala '76
3820 W. DIVERSEY • 772-5545

Czy Płacicie Państwo Za Dużo Za Ubezpieczenie Samochodu?
Dowiedźcie się — zadzwońcie do Bożeny aby porównać ceny.
Tel.: 529-8550

'75 LANCIA BETA 2000
5 biegów, 4 drzwi, 4 cylindry w bardzo dobrym stanie. 3501 N. Milwaukee codziennie od 8 rano-6 wieczorem. Pytać o Andrzeja.

★ Posiadłości w Polsce

SPRZEDAM
2 pokoje z kuchnią z balkonem—własnościowe 46 m2, wysoki standard. Okolica Placu Unii Warszawa. Pisać do: **Joanna Rybacka**
529 W. 111 Street Apt. 42
New York, N.Y. 10025

★ Do Wynajęcia

PRZYJMĘ pana na mieszkanie. Tel. 772-4940.

PRZYJMĘ pana na mieszkanie. Tel. 725-0781.

3 POKOJE w basemencie. Okolica Belmont-Central Ave. 622-3796.

JACKOWO. Przyjmę 2 kobiety na wspólne mieszkanie. 685-6357.

WYNAJMĘ sypialnię panu lub małżeństwu z używalnościami. 625-4033.

BELMONT-PULASKI
6 pokoi, drugie piętro, ogrzewane, dorosłym. $350. Od zaraz.
685-0969

CZWORKA z 1 sypialnią do wynajęcia. Okolica Belmont-Narragansett. Tel. 637-4444.

UMEBLOWANE POKOJE
Łącznie z pościelą i usługą. Przystępnie. Specjalna zniżka dla emerytów.
3116 Logan Blvd.
Godziny w ciągu tygodnia od 5-ej do 7-mej; sobota: 10 — 2.

NA JACKOWIE, 4½ z nowym wykończeniem, kuchnią i łazienką bez mebli, w cenie od $300. 276-4937. po 7 wieczorem.

BELMONT-Cicero. Umeblowane 2½ popkoje. $275, łącznie z użytecznościami. Depozyt asekuracyjny. Tel.: 286-4723.

4 ROOM, heated. Adults preferrred. Belmont — Drake. Tel. 463-6279 after 6 p.m.

3649 N. LECLAIRE 5100 West 4 rooms — 1 bedroom, second floor. Adults. See Sam.

TO OUR ADVERTISERS

DEADLINE FOR WEEK-END EDITION
IS WEDNESDAY 4 P.M.
MON., TUES., WED., FOR NEXT DAY TILL 1 P.M.

ALL CLASSIFIED ADS ARE PAYABLE IN ADVANCE

Unless Other Terms Are Established With
POLISH DAILY ZGODA

DO NASZYCH KLIENTÓW

OGŁOSZENIA DO WEEKENDOWEGO WYDANIA
PRZYJMUJE SIĘ W ŚRODĘ DO 4-EJ PO POŁUDNIU
PON., WTOREK, ŚRODA NA DZIEŃ NASTĘPNY DO 1 POPOŁ.

Wszystkie Drobne Classified Ogłoszenia Są Płatne z Góry

O Ile Nie Posiada Innej Umowy z
DZIENNIKIEM ZWIĄZKOWYM

Pracownik Urzędu Powiatowego Podejrzany o Przyjmowanie Łapówek

Adwokat zatrudniony w centrum Chicago złożył w ostatni poniedziałek zeznania obciążające Stephena Gornego, byłego zastępcę komisarza Podatkowego Rady Apelacyjnej powiatu Cook, wobec którego postawiony został zarzut przyjmowania łapówek.

Adwokat Marshall Fleischman, syn sędziego Sądu Okręgowego powiatu Cook stwierdził, że wręczył Gornemu $2,000 celem obniżenia przez radę podatku od realności, które były w posiadaniu klientaów adwokata.

Fleischman zawarł w styczniu bieżącego roku pisemne porozumienie z przedstawicielami władze federalnych, na mocy którego zgodził się uczestniczyć w charakterze świadka w procesie przeciwko członkom Powiatowej Rady Apelacyjnej. W zamian uzyskał obietnicę, że sam nie zostanie oskarżony o udział w popełnionym przestępstwie.

Gorny podejrzany jest o pobranie łapówek o łącznej wartości $10,000, pochodzących od Fleischmana oraz kilku innych adwokatów. Regularnie stosowali oni podobne metody, aby uzyskać ze strony członków rady niższe oszacowanie podatków od realności ich klientów.

Fleischman zmuszony był z racji swojego zawodu do reprezentowania klientów przed radą pod koniec lat 70-tych oraz w okresie wczesnych lat 80-tych. Jego głównym klientem był w tym czasie Robert Berger, milioner i potentat w zakresie handlu nieruchomościami, oskarżony wcześniej o przestępstwa podatkowe. Berger zeznawał w zeszłym tygodniu, że regularnie wręczał łapówki innemu komisarzowi Podatkowej Rady Apelacyjnej, Harry'emu Semrow.

Podczas poniedziałkowych przesłuchań Fleischman podał bliższe okoliczności przekazywania Gornemu łapówek. Jedną z nich, wysokości $1,000 wręczył Gornemu we własnym biurze adwokackim 25 czerwca 1980. Kolejną, tej samej wysokości przekazał 7 listopada 1980, w toalecie restauracji Standard Club w śródmieściu Chicago.

Zapytany dlaczego godził się na podobne postępowanie Fleischman stwierdził, że był to jedyny sposób na zmuszenie Gornego do przeglądnięcia podań o obniżenie podatków realnościowych klientów. Wszystkie posiadały pełną dokumentację i były całkowicie uzasadnione, gdyby jednak członkowie Podatkowej Rady Apelacyjnej nie wykazali nimi zainteresowania, poszłyby niewątpliwie w zapomnienie.

Afera podatkowa zatacza coraz szersze kręgi, objęła już 22 osoby i przez niektórych nazywana jest największym nadużyciem popełnionym w historii kraju. Wszystkie łapówki pobrane przez członków Podatkowej Rady Apelacyjnej opiewają na kwotę $130 mln.

Podejrzany o Morderstwo Odwołuje Wcześniejsze Zeznania

22-letni Joseph Beringer twierdzi, że nie w pełni pamięta wydarzenia, jakie nastąpiły 16 lipca 1981 roku.

Wie, że siedział w samochodzie, zaparkowanym w bocznej ulicy i słuchał radia, kiedy do wnętrza pojazdu wskoczył jego znajomy, James Galason i kazał mu natychmiast odjechać.

Galason przyznał mu się wówczas do zamordowania JoAnne Barkauskas, krzyczał, "Jedź! Jedź stąd! Zastrzeliłem ją! Ktoś mógł nas zobaczyć. Musimy się pozbyć samochodu!"

Zeznania te, złożone przez Beringera w szóstym dniu procesu o morderstwo, pozostają jednak w sprzeczności z jego oświadczeniem złożonym na posterunku policji na drugi dzień po tragicznych wydarzeniach.

Przyznał się wówczas do dokonania zbrodni własnoręcznie, podał również wiele szczegółów, jak na przykład odległość od zamordowanej w chwili oddania strzałów oraz ilość użytych pocisków.

W minionych poniedziałek, Joseph Beringer odwołał poprzednie oświadczenie twierdząc, że złożył to jedynie po to, aby zwolnić od odpowiedzialności swego młodszego brata, Kennetha, podejrzanego o współudział w zbrodni.

Kenneth był w tym czasie obecny na sali sądowej, nie zareagował jednak w żaden sposób na zeznania brata.

Beringer zeznał również, że bezpośrednio po śmierci kobiety, przedstawiciele prawa skłonili go do przyznania się do winy oraz pouczyli, jakie informacje powinny znaleźć się w jego oświadczeniu. On sam, jak obecnie twierdzi, był wtedy pod silnym działaniem alkoholu oraz narkotyków, które zażywa od 12 roku życia.

Opowiada, że przyczyn należy się doszukiwać w jego przeżyciach z dzieciństwa i wieloletnim konflikcie z rodzicami. Gdy zdał sobie sprawę z faktu, że kobieta została zastrzelona, zadzwonił do swojego ojca i poprosił go o pomoc. Ojciec obiecał przyjechać za parę minut na umówione miejsce spotkania, zamiast niego zjawiła się tam jednak po pół godzinie policja.

Adwokat podejrzanego, pani Marijane Placek dodała, że jest wysoce prawdopodobne iż Joseph Beringer, podając pierwszą wersję swojego oświadczenia, załamany był myślą, że własny ojciec złożył na niego doniesienie. Mogło to być głównym czynnikiem skłaniającym Beringera do samooskarżenia, choć faktycznie nie jest on odpowiedzialny za zbrodnię.

Prokurator twierdzi, że bracia Beringer oraz James Galason zamordowali 23-letnią kobietę na polecenie jej męża, Edwarda. JoAnne posiadała w owym czasie ubezpieczenie na życie wysokości $91,000 i małżonek liczył, że po jej śmierci wejdzie w posiadanie całej sumy.

Wynajmując płatnych morderców polecił im nawet, aby podczas oddawania strzałów mierzyli poniżej szyi kobiety, gdyż będzie mógł podczas pogrzebu wystawić jej zwłoki na widok publiczny.

Niewłaściwe Szczepienie Powoduje Uszkodzenie Mózgu

13 lat temu, pięcioletnia wówczas dziewczynka, Heather Lee Clarke, otrzymała szczepionkę, której zazwyczaj poddawane są małe dzieci. U innych nie wywołuje ona żadnych skutków ubocznych, w tym wypadku jednak spowodowała konwulsje oraz trwałe uszkodzenia mózgu dziewczynki.

Skład chemiczny szczepionki, znanej pod nazwą DTP, nie jest w każdym przypadku jej stosowania poddawany dokładnym analizom chemicznym. Gdyby nastąpiło to w tym wypadku dziecko mogłoby uniknąć trwałego kalectwa, dlatego też obecnie rodzice Heather wystąpili na drogę sądową, żądając odszkodowania wysokości $30 mln.

Walka z Zapaleniem Opon Mózgowych

W jednym z osiedli mieszkaniowych w zachodniej części Chicago stwierdzono w ciągu ostatnich 5 tygodni aż 3 przypadki zapalenia opon mózgowych, z których jeden zakończył się tragicznie.

Chcąc zapobiec epidemii choroby, chicagoska rada do spraw zdrowia publicznego wystąpiła z programem szczepień ochronnych pośród okolicznych mieszkańców. Osiedle zamieszkiwane jest przez około 12,000 osób.

WAYNE, N.J. — Wylane wody rzeki Passiac, zmusiły mieszkańców Wayne, New Jersey do opuszczenia domów. (UPI)

CANBERRA, AUSTRALIA. — Książe Karol i księżna Diana na przyjęciu wydanym przez premiera Roberta Hawke, 24-go marca. (UPI)

Kandydaci Na Mayora Zdobywają Zwolenników

Codziennie przybywa zwolenników każdemu z kandydatów na mayora miasta. Wczoraj republikański kandydat Bernard Epton uzyskał poparcie od demokratycznego komitymana 40 wardy Johna Geocaris. Po przeprowadzeniu analizy wśród swych wyborców Geocaris doszedł do wniosku, że wypowiadają się większością 10 do 1 za kandydaturą Eptona. Nieco wcześniej Bernard Epton otrzymał poparcie od kilku wpływowych działaczy partii demokratycznej z terenu Chicago.

Za jego kandydaturą wypowiedział się również kandydat na mayora Filadelfii Frank Rizzo (były mayor tego miasta). Epton skomentował poparcie Rizzo stwierdzając, że cieszyłby się z tego poparcia, gdyby Rizzo mógł głosować w Chicago, ponieważ nie może, niech zajmuje się Filadelfią. Epton powiedział również, że nie ma zamiaru ubiegać się o poparcie wpływowych przedstawicieli swej partii z innych stanów, ponieważ wybory mayora dotyczą wyłącznie Chicago i tylko Chicagowianie mają prawo decydować kogo chcą na swego przyszłego mayora.

Demokratyczny kandydat Harold Washington uzyskał wczoraj poparcie ze strony jednego z demokratycznych kandydatów na prezydenta U.S. — senatora z Ohio, byłego astronauty Johna Glenna. Glenn przybył do Chicago specjalnie w celu wypowiedzenia się na temat Washington.

Washington ogłosił wczoraj plany zmian jakie ma zamiar wprowadzić, jeśli zostanie wybrany mayorem. Ostatnie dokumenty w tej sprawie zawierają sześć zasadniczych punktów, w których sugeruje następujące zmiany:

— Opracowanie specjalnego programu ulg dla biednych rodzin, które nie są w stanie zapłacić rachunków za światło i opał.

— Postarać się o to, aby zamrożono ceny gazu i elektryczności.

— Zupełne zreformowanie dotychczasowego systemu opodatkowywania opłat za korzystanie z gazu i elektryczności, aby część pieniędzy mogła służyć jako fundusz, który pomoże biednym w zapłaceniu zaległych rachunków.

— Jeśli pozwolą na to finanse miejskie, zatrudnić dodatkowo 1,000 nowych policjantów z tym, że policjanci nie będą więcej patrolować pojazdów komunikacji miejskiej.

Washington wypowiada się zdecydowanie za podniesieniem podatku stanowego, aby w ten sposób miasto mogło otrzymać więcej funduszy.

Przyznawanie Kontraktów Bez Ogłoszenia Przetargu

Zarzuty Przeciw Mayor Jane Byrne

Alderman 43 wardy Martin Oberman oskarżył wczoraj mayor Jane Byrne, że mimo przegranej w ostatnich prawyborach i świadomości, iż nie będzie mayorem miasta, zawiera kontrakty z wieloma firmami na prace, jakie mają wykonać dla miasta w przyszłości. Zdaniem Obermana mayor Byrne zatwierdziła kontrakty, bez ogłoszenia wcześniej przetargu na wykonanie danego polecenia, na sumę znacznie przekraczającą cztery miliony dolarów.

Zdaniem Obermana, od prawyborów, które odbyły się 22 lutego, przyznano kontrakty kilku firmom, szczególnie tym, które złożyły stosunkowo duże datki na fundusz kampanijny Pani Mayor.

Zaraz po prawyborach demokratyczny kandydat na mayora Harold Washington zaapelował do Pani Mayor aby wstrzymała się z zawieraniem jakichkolwiek poważnych kontraktów, do czasu wyborów. Chodzi bowiem o to, aby nowy mayor mógł decydować o przyszłej gospodarce miasta. Tradycyjnie mayorzy, którzy kończą swe urzędowanie starają się wstrzymać z podejmowaniem takich decyzji. Muszą jednak prowadzić administrację miasta do momentu, gdy oficjalnie zostanie ogłoszone nazwisko nowego mayora i gdy nowy mayor obejmie urzędowanie.

Po ogłoszeniu zarzutów ald. Obermana biuro mayora Byrne wydało oświadczenie, w którym stwierdza, że postępowano w myśl przepisów, zatwierdzając jedynie najpotrzebniejsze umowy, zgodnie z zasadą, że miasto pracować musi i koniecznym jest załatwianie codziennych spraw.

Reporterzy "Sun-Times" sprawdzili niektóre zarzuty Obermana i stwierdzili, że nie zawsze miał rację. Jeden z kontraktów zawartych przez administrację miejską został podpisany jeszcze przed prawyborami, a nie jak twierdzi Oberman, już po prawyborach. Stwierdzono również, że na liście kontraktorów cytowanych przez Obermana znajdują się też takie, które rutynowo odnawiane są co roku przez administrację miejską.

Kongr. Annunzio Uhonorowany

Washington. (In. wł.) — Federacja Amerykańskich Konsumentów uhonorowała kongr. Franka Annunzio (D.-Ill.) jako jednego z najbardziej zasługujących na uznanie ustawodawców. Annunzio w 100 procentach głosował za ustawami korzystnymi dla konsumenta.

Na konferencji prasowej w Waszyngtonie, dyrektor federacji David Greenberg oświadczył, że "dzięki wysiłkom kongr. Annunzio, wysoka stopa procentowa nie osiągnęła jeszcze wyższego poziomu, ponieważ jego właśnie zasługą jest nie dopuszczenie do zniesienia pułapu procentów nakładanych na indywidualne pożyczki."

Pożar w Klubie Golfowym

W ekskluzywnym klubie golfowym, położonym w Lake Bluff, w powiecie Lake, wybuchł w dniu wczorajszym pożar. Przebywający na drugim piętrze pracownicy klubu zdołali w porę opuścić płonący budynek. Do akcji ratowniczej skierowano oddziały straży pożarnej z północnych dzielnic Chicago, a także z Lake Bluff, Libertyville, Knolwood, Great Lakes, Lake Forest i Vernon. Straty materialne są w chwili obecnej trudne do oszacowania. Klub golfowy, który starannie dobierał swoich członków pośród lokalnej elity towarzyskiej, istniał w Lake Bluff od przeszło 75 lat.

Poszukiwania Handlarza Narkotykami

Władze prowadzą obecnie poszukiwania 21-letniego Salvatore Toledo, byłego studenta Uniwersytetu stanu Illinois. Został on aresztowany pod zarzutem nielegalnej dystrybucji kokainy i jeśli uznany będzie winnym zarzucanych mu czynów, grozi mu kara do 87 lat więzienia. Podejrzanego zwolniono z aresztu po opłaceniu kaucji wysokości $100,000, nie stawił się on jednak na przesłuchania w oddziale sądu federalnego w Alton, Illinois, w wyznaczonym terminie.

Oskarżeni o Oszustwa

Siedem osób, w tym pracownik Departamentu Opieki Społecznej, zostało oskarżonych o oszukanie państwa przez fałszowanie podań na znaczki żywnościowe i bezprawne wyłudzenie znaczków wartości $25,000.

97 Przedmieść Chicagoskich Zabiega o Podwyżkę Podatków

Klerk powiatowy Stanley T. Kusper powiedział w ubiegłą sobotę, że z dokumentów, jakie posiada łatwo wywnioskować, iż przynajmniej 25 przedmieść Chicago zabiega o podwyższenie opodatkowania realności. Przynajmniej 25 przedmieść zabiega o podwyżki dochodzące do 10% dotychczasowej stopy podatkowej, inne zabiegają o nieco mniejsze procenty. Jedynie 31 przedmieść planuje obniżenie swych dochodów podatkowych, a co za tym idzie, obniżenie wysokości sum wydawanych na administracje tych miejscowości.

Podobnie przedstawia się sytuacja jeśli chodzi o opodatkowanie realności na rzecz lokalnego szkolnictwa. Większość okręgów szkolnych stara się o to, aby uzyskać, jak największe wpływy z podatków płaconych przez mieszkańców mimo, że w wielu miejscowościach wręcz odmówiono zgody na proponowane podwyżki.

Nie zawsze podwyższenie opodatkowania posiadłości jest równoznaczne z wyższymi podatkami. Decyduje tu tzw. współczynnik podatkowy, każdego roku inny, ustalany na podstawie cen posiadłości. W ostatnich kilku latach współczynnik ten był stosunkowo wysoki (wzrósł o 32% w okresie ostatnich czterech lat). Obecnie przypuszcza się, że współczynnik będzie nieco niższy ponieważ na skutek zastoju na rynku nieruchomości, spadły ceny domów.

Klerk Kusper powiedział, że do ubiegłej soboty jedynie jedna miejscowość z 129 w pow. Cook zwróciła się z prośbą o obniżenie opodatkowania nieruchomości swych mieszkańców. W ten sam sposób postąpiły również trzy z 138 okręgów szkolnych. Termin składania prośb o ewentualne podwyższenie lub obniżenie stopy podatkowej realności upływa z końcem marca. Został on przedłużony przez klerka powiatowego z ostatniego dnia stycznia w nadziei, że więcej administacji poszczególnych miejscowości zdecyduje się na obniżenie wpływów podatkowych.

Podania o podwyższenie lub obniżenie opodatkowanie rozpatrywane są w biurze klerka powiatowego i tam zapadają odpowiednie decyzje. Uwarunkowane są one prawami regulującymi opodatkowanie poszczególnych miejscowości. Niektóre z nich podlegają bowiem prawom powiatowym i stanowym, inne mogą decydować o swych podatkach same — mają samorząd upoważniony do tego.

Podatnicy dowiedzą się o tym, czy mają zapłacić wyższe podatki za swe posiadłości czy nie, dopiero wtedy, gdy otrzymają rachunek podatkowy za drugą ratę podatku realnościowego z 1982 r., którą będą musieli zapłacić do końca sierpnia br. Pierwsza rata, którą trzeba było zapłacić do 1 marca, nie zawierała przewidywanych podwyżek, była połową sumy podatkowej, jaką płacili podatnicy w roku ubiegłym.

Większe Zatrudnienie w Centrum Kosztem Pracy Na Przedmieściach

Przynajmniej 5 spośród 12 głównych sektorów prywatnych, dających zatrudnienie mieszkańcom metropolii chicagoskiej, koncentruje się wokół centrum miasta. Jednocześnie wskaźniki bezrobocia poza śródmieściem są coraz wyższe.

Biuro do spraw zatrudnienia w stanie Illinois ujawniło ostatnio dane na temat kształtowania się problemu bezrobocia w kilku okręgach, noszących ogólną, wspólną nazwę metropolii chicagoskiej. Wynika z nich, że w latach 1979-1981 śródmieście Chicago uzyskało 12,000 dodatkowych miejsc pracy, podczas gdy otaczające go rejony utraciły zatrudnienie dla 68,000 osób.

Położone na stosunkowo niewielkim obszarze śródmieście, posiadało w 1981 roku posady dla 240,000 ludzi, przy czym istniejące tam kompanie rozszerzały swoją działalność pomiędzy ulicami North i Roosevelt, a w kierunku zachodnim do Halsted oraz Ashland, dając tam dodatkowo pracę dla 261,000 osób. Dla porównania, cała pozostała część metropolii gwarantowała w tym samym czasie zatrudnienie dla 700,000 pracowników.

Dla uczynienia istniejącego kontrastu jeszcze bardziej wyraźnym, warto powołać się na dane procentowe. Otóż w chwili obecnej, na skutek dalszych zwolnień w wielu zakładach poza centrum, stopień bezrobocia w śródmieściu wynosi 12-13%, podczas gdy w niektórych okolicach zamieszkałych przez środowiska etniczne, dochodzi do 40%.

Okręg metropolii, w skład którego wchodzi 6 powiatów oraz samo miasto Chicago, utracił w latach 1979-1981 około 13,000 miejsc pracy w sektorze prywatnym. Dane te nie uwzględniają pracowników rządowych, głównie zaś 450,000 nauczycieli, z których blisko 270,000 zatrudnionych jest w śródmieściu. Ogólnie jednak, cały okręg metropolii posiada w granicach 3 mln pracowników, przy czym należy podkreślić, że podczas obliczania wskaźników bezrobobia, liczba ta bywa zaniżana.

Okolice, które straciły w latach 1979-1981 sporą liczbę miejsc pracy, to przede wszystkim dzielnice północne, południowe, środkowo-zachodnie, południowo-zachodnie oraz dalekie południe. Same przedsiębiorstwa przemysłowe pozbawiły w tym czasie pracy 36,000 osób. Jednocześnie zanotowano wzrost zatrudnienia w kompaniach finansowych, ubezpieczeniowych oraz realnościowych, tradycyjnie koncentrujących się wokół centrum miasta.

W skali powiatów, największy wzrost zatrudnienia wykazał powiat Cook, po nim następują powiaty Du Page oraz Lake, podczas gdy zmniejszenie ilości miejsc pracy nastąpiło w powiatach Kane, Will i McHenry.

Szczęście Czy Sentymenty Przyniosły $1 Mln Wygranej

W Stanowej Loterii

Kiedy w poniedziałek pisaliśmy o rodzinie greckich emigrantów, państwie Nicolopoulos, którym szczęśliwy kupon przyniósł w stanowej loterii wygraną ponad $1 mln, drugi posiadacz zwycięskiego losu był jeszcze nieznany.

Ujawnił się on dopiero w godzinach późniejszych, kiedy organizatorzy loterii dokonywali formalnego potwierdzenia wygranych.

Okazało się, że kolejną osobą, która przez najbliższe 20 lat otrzymywać będzie każdego roku czek opiewający na $54,402.75 jest mieszkanka Cicero, pani Anna Mae Pezzulo.

Szczęśliwe numery wypisane zostały jednak ręką jej matki, Agnes Wilgotski. Każdy numer miał swoje szczególne znaczenie, określał datę wydarzenia w przeszłości pani Wilgotski. 9 — to wrzesień, miesiąc, kiedy urodziły się jej dwie córki, 11 — listopad, miesiąc urodzin jej matki. 36 to rok, w którym poznała swojego przyszłego męża, 37 — rok później, narzeczeństwo musiało się rozłączyć, w 39 narzeczony wstąpił do Oddziałów Obrony Cywilnej i wreszcie 40, kiedy połączeni zostali węzłem małżeńskim.

Sprawa z pozoru nieco semtymentalna, a jednak całkiem prawdziwa. Daty te oznaczały dla pani Wilgotski chwile nadziei i szczęścia, a obecna wygrana jest ukorowaniem jej marzeń. Zbieg okoliczności, który przyniósł milion dolarów.

Wraz z córką przeznaczały każdego tygoldnia $24 na zakup kuponów loteryjnych. Wierzyły w wygraną i jak same twierdzą, kupowanie losów traktowały bardziej jako inwestycję niż zwykłą zabawę.

O wygranej dowiedziały się od przyjaciółki w sobotę wieczorem, podczas gry w Bingo, przy zbiegu ulic Belmont i Austin. Anna Pezullo, pracowniczka salonu kosmetycznego na lotnisku O'Hare postanowiła pozwolić sobie na jedno szaleństwo, wycieczkę do Las Vegas. Potem zamierza powrócić do pracy i pozostałą sumę przeznaczyć na opiekę nad opóźnionym w rozwoju synem.

Z wygraną wiąże jeszcze jedną nadzieję. Wierzy, że jej pozbawiony od dwóch lat pracy małżonek przestanie wreszcie nazywać kupowanie losów hazardem i niepotrzebnym wyrzucaniem pieniędzy.

Urzędnik Zw. Zawodowego Skazany Za Nadużycia

Po czterech dniach procesu, były koordynator programów treningowych na rzecz związku zawodowego pracowników przemysłu metalowego, Lokalu 73, Thomas Farley, uznany został winnym nadużycia. Przywłaszczył on sobie należące do związku fundusze, wysokości $10,000.